



**Stipendium:** Ab sofort können sich begabte und sozial engagierte Jugendliche der deutschen Minderheit aus ganz Polen für die diesjährige Edition des Johann-Kroll-Stipendiums bewerben.

**Mehr auf S. 4**



**Interview:** Mit dem Potsdamer Polizisten Christian Schmidt sprechen wir über seine Liebe zu Polen und seine Projekte, mit denen er Deutsche und Polen zusammenbringt.

**Mehr auf S. 7**



**Geschichte:** Ostpreußen, Anfang 1945. Das Schicksal der dortigen deutschen Bewohner beim Einmarsch der Roten Armee schildert der zweiteilige Spielfilm „Die Flucht“ auf 3sat.

Nr 11 (1458), ISSN 2082-8195, nr indeksu 368202, nakład: 4400 egz.

13-19 III 2020, cena 2,50 zł (VAT 5%)



# WOCHENBLATT.pl

Zeitung der Deutschen in Polen

## Deutsche Jugend hilft



Der Erlös des „Großen Schlittens“ geht an die kleine Liliana Sikora.  
Foto: Marie Baumgarten

Mehr als 2000 Zloty sind am vergangenen Samstag beim „Großen Schlitten“ in Oppeln zusammengekommen. Mit der karitativen Aktion will die Jugend der Deutschen Minderheit bereits zum 15. Mal Kinder aus der Oppelner Region unterstützen.

**Lesen Sie auf S. 5**



**Berlin:** Die Gruppe der Vertriebenen, Aussiedler und deutschen Minderheiten der Unionsfraktion im Bundestag sprach u.a. über die Finanzierung der deutschen Minderheiten in Polen und anderen Ländern Europas.

**Mehr auf S. 6**



**Allenstein:** Studenten der Germanistik an der Allensteiner Universität besuchten im Rahmen ihrer Vorlesungen die dortige deutsche Minderheit und lernten die Arbeit der Organisation näher kennen.

**Mehr auf S. 7**



**Wspomnienie:** Opolska dziennikarka Teresa Kudyba wspomina zmarłego w minionym tygodniu wieloletniego wójta gminy Walce i współtwórcę Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego Piotra Miczkę.

**Więcej na str. 8**



**Konkurs:** Rozdaliśmy nagrody minionej edycji Konkursu z Bundesligą. Ze zwycięzcami spotkał się główny sponsor Henryk Olsok, prezes APN, który patronuje także aktualnej edycji naszego konkursu.

**Więcej na str. 13 i 16**

ISSN 2082-8195



9 772082 819108



Mein Senf dazu

# Nichts gelernt?

Glaubt man einigen Medien sowie aktiven Usern von sozialen Netzwerken, steht die Welt am Abgrund und alles wegen des Corona-Virus. Ich will keineswegs das Problem kleinreden und behaupten, es wäre „nur eine andere Form der Grippe“. Panikmache, wie wir sie aber in den letzten Tagen und Wochen erleben, ist ebenso fehl am Platz.

Ob nun bei meinem Kurzbesuch in Deutschland letzte Woche oder auch hierzulande war ich Zeuge von teilweise leergeräumten Regalen in den Läden. Ich habe von Bekannten so manche gutgemeinten Ratschläge bekommen, am besten zu Hause zu bleiben, nirgendwo hin zu fahren und schon ja nicht an öffentlichen Orten aufzutreten, denn das Virus kann hinter jeder Ecke lauern. Ja, das kann es, wie die jüngsten Fälle in Polen zeigen, wo nach Wochen ohne einen einzigen Infizierten sich die Fälle nun häufen. Doch soll man deswegen wirklich in Panik geraten, Hamsterkäufe machen und sich zu Hause einschließen? Nein, gerade jetzt sollte man den gesunden Menschenverstand einschalten, Vorsicht walten lassen, sich aber nicht verrückt machen. So viel zum Corona-Virus.

Die Infos zur möglichen Pandemie scheinen dabei, zumindest in Polen, ein anderes humanitäres Problem zu überschatten: Eine neue Flüchtlingswelle, die noch an der türkisch-griechischen Grenze gestoppt wurde, wo sich aber Medienberichten zufolge schreckliche Szenen abspielen sollen. Ebenso von der

Insel Lesbos und dem dortigen Flüchtlingslager kommen immer tragischere Informationen, vor allem über die dort lebenden Kinder: Nun überlegen die Staaten der EU, wer denn zumindest die Kleinsten ohne elterliche Begleitung in seinem Land aufnehmen könnte.

Da fragt man sich doch wirklich, ob aus der letzten Flüchtlingskrise, über die europaweit so viel diskutiert und gestritten wurde, keine Lehren gezogen wurden? Hat man wirklich gedacht, dass es nicht wieder zu einem unkontrollierten Sturm auf „das reiche Europa“ kommt? Hat man deswegen eher mehr Zeit darauf verwendet, über die Flüchtlinge und ihre Motive zu sprechen, als Hilfsformen wirklich zu erarbeiten? Ich will nicht sagen, dass nichts getan wurde und wird. Anscheinend war und ist es aber immer noch zu wenig, wenn sich wieder tausende Menschen, die dann unterwegs auch noch von skrupellosen Schiebern abgezockt und von nicht weniger skrupellosen Politikern als Werkzeuge für ihre Interessen missbraucht werden, auf den Weg in die EU machen.

Ob nun die Flüchtlinge aufgenommen werden sollen oder ihnen in ihren Herkunftsländern hätte besser geholfen werden können, kann und will ich an dieser Stelle nicht entscheiden. Es ist aber ein Armutszeugnis, dass vor der möglichen neuen Flüchtlingsflut erst wieder diskutiert wird, wie man die Lage beherrschen kann, statt Notfallpläne in die Tat umzusetzen. Für deren Ausarbeitung war genügend Zeit.

## Niczego się nie nauczyli?

Jeśli wierzyć niektórym mediom oraz aktywnym użytkownikom sieci społecznościowych, to świat stanął nad przepaścią, a wszystko z powodu koronawirusa. Nie chcę bynajmniej bagatelizować problemu, twierdząc, że jest to „tylko inna postać grypy”, jednakże panikarstwo, jakiego jesteśmy świadkami w ostatnich dniach i tygodniach, też nie jest na miejscu.

Zarówno podczas mojej krótkiej ubiegłotygodniowej wizyty w Niemczech, jak i tu, w kraju, widziałem częściowo opróżnione regały w sklepach, a znajomi zaczęli dawać mi dobre rady, abym najlepiej nie wychodził z domu, nigdzie nie jeździł, a tym bardziej nie pojawiał się w miejscach publicznych, bo ten wirus może czyhać za każdym rogiem. Owszem, może, jak pokazują najnowsze przypadki w Polsce, gdzie po tygodniach bez choćby jednego przypadku zarażenia obecnie jest ich coraz więcej. Jednakże czy naprawdę trzeba z tego powodu popadać w panikę, robić zakupy na zapas i zamykać się w domu? Nie, właśnie teraz trzeba włączyć zdrowy rozum, zachować ostrożność i nie dać się zwariować. To tyle na temat koronawirusa.

Tymczasem wydaje się, że informacje o możliwości wystąpienia pandemii przyćmiły przynajmniej w Polsce inny humanitarny problem, jakim jest nowa fala uchodźców, póki co zatrzymana na granicy turecko-greckiej, gdzie jednak, jak donoszą media, podobno



rozgrywają się okropne sceny. Również z wyspy Lesbos i tamtejszego obozu dla uchodźców docierają coraz to tragiczniejsze informacje, zwłaszcza dotyczące żyjących tam dzieci, co sprawia, że państwa UE zaczęły się zastanawiać, kto mógłby przyjąć w swoim kraju przynajmniej najmłodszych, pozbawionych rodzicielskiej opieki.

W takich okolicznościach trzeba naprawdę zadać sobie pytanie: Czy nie wyciągnięto nauk z ostatniego kryzysu wokół uchodźców, na temat którego było w całej Europie tyle dyskusji i sporów? Czy rzeczywiście myśleliśmy, że nie dojdzie do ponownego niekontrolowanego szturmu na „bogata Europę”? Czy to dlatego więcej czasu poświęcono na rozmawianie o uchodźcach i motywach, jakimi się kierują, aniżeli na wypracowanie form udzielania im pomocy? Nie mówię, że nie uczyniono nic i że nic nie zostanie

uczynione, najwidoczniej jednak takich działań było i jest zbyt mało, skoro znów w drodze do UE wyruszają tysiące ludzi, którzy na dodatek po drodze są łupieni przez pozbawionych skrupułów przemytników oraz wykorzystywani przez nie mniej pozbawionych skrupułów polityków jako narzędzia służące realizacji ich interesów.

Nie będę w tym miejscu próbował rozstrzygać, czy uchodźców należy przyjąć, czy można było lepiej dopomóc im w krajach, z których pochodzą. Jest jednak fatalnym świadectwem fakt, że dopiero w przededniu ewentualnego przybycia nowych mas uchodźców znów zaczyna się dyskusja o tym, jak opanować sytuację, a nie przystępuje się do wcielania w życie planów awaryjnych, na których opracowanie było dostatecznie dużo czasu.

Rudolf Urban



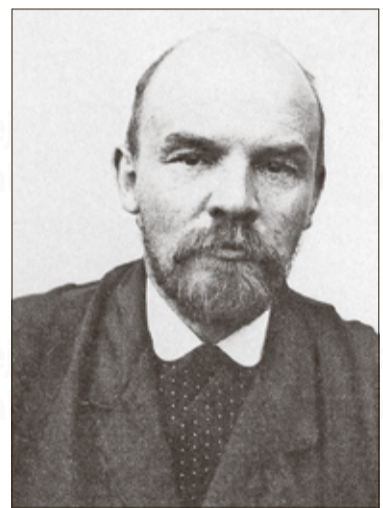
Die Gedanken sind frei

# Diebe des Geistes

In der vergangenen Woche wurde der Philosoph und Ideenhistoriker Marcin Król Held zu einem der wichtigsten Gespräche in der polnischen öffentlichen Debatte. Er meinte, die größte Schuld der Vertreter der Regierungspartei sei es, dass sie zu Dieben des Geistes wurden. Sie wurden zu denjenigen, die versuchen, aus Menschen eine gedankenlose Masse zu machen. Deswegen berauben sie die Menschen einer wirklichen Verbindung zur Tradition, zum Patriotismus und zur nationalen Kultur.

Prof. Król sagte dies, obwohl wir es seit Jahren mit einem Ausbruch von vermeintlich patriotischen Inhalten zu tun haben. Er deutete also indirekt auf den grundlegenden Unterschied zwischen einem authentischen Patriotismus und dem Nationalismus hin. Der Philosoph unterstrich in seinen Überlegungen zum Niveau der politischen Klasse, nicht nur in Polen, dass es an Politikern fehle, die in sich Intelligenz, geistige Entwicklung und Wirksamkeit vereinen können. Als Beispiel eines Politikers, der all diese Fähigkeiten besaß, nannte er Otto von Bismarck. In ihm hat er sowohl Geduld (20 Jahre des Wartens auf seine Zeit), als auch die Liebe zur Kunst (Umgang mit Poesie) und eigene Visionen gesehen. Uns Deutschen sollte diese hohe Bewertung für den deutschen Politiker und Reformator, der wirksam einen modernen und gerechten Staat mit einem Sozialsystem und einer allgemeinen Schulpflicht aufgebaut hat, nicht entgehen.

Prof. Król sprach über Polen, doch es ist leicht, Analogien zur Situation in Deutschland zu finden, vor allem, als er die oppositionellen Kandidaten für das Präsidentenamt kritisierte und meinte, sie seien ausdruckslos und wiederholen den völlig unrealistischen Slogan „Präsident aller Polen sein zu wollen“. Es ist für die Wähler demotivierend, wenn sie in einem gespaltenen Land unrealistische Signale vom Kampf um alles hören, statt vom Ringen um eine klare Mehrheit. Auch in Deutschland bezeichnen sich die meisten als Politiker der Mitte, dabei erwarten doch die Wähler, dass die einen sozialdemokratisch und die



Wladimir I. Lenin Foto: B. D. Vigilev / wikimedia commons

anderen konservativ sind, dass sie sich unterscheiden, um eine Wahl zu haben und nicht eine ideenlose Mitte zwischen den Extremen bilden.

Das scheint ein deutscher ungewollter Diebstahl des Geistes zu sein, der auch dort einen wirklichen Patriotismus, Verbindung zu Tradition und nationaler Kultur raubt. Hier können wir, zumindest teilweise, die Gründe in verwundernden symbolischen Ereignissen sehen, wie der hohen Wahrscheinlichkeit, dass einerseits in Gelsenkirchen ein Denkmal Wladimir I. Lenins errichtet wird, andererseits der Berliner Senat Paul von Hindenburg aus der Liste der Ehrenbürger streichen ließ.

## Złodzieje ducha

W minionym tygodniu bohaterem jednej z najważniejszych rozmów w polskiej debacie publicznej został filozof i historyk idei Marcin Król. Uznał, że największą winą ludzi partii rządzącej jest to, że stali się złodziejami ducha. Stali się tymi, którzy usiłują z ludzi zrobić wyłącznie „zjadaczy chleba” po to, by mieć do czynienia z masą. Dlatego pozbawiają ludzi rzeczywistego związku z tradycją, z patriotyzmem i kulturą narodową.

Prof. Król powiedział to, mimo że od kilku lat mamy do czynienia z wybuchem rzekomych treści patriotycznych, więc pośrednio wskazał na zasadniczą różnicę pomiędzy autentycznym patriotyzmem a nacjonalizmem. Ów filozof, rozważając poziom klasy politycznej, i to nie tylko w Polsce, zwrócił uwagę też na fakt, że brak obecnych polityków łączących w sobie inteligencję, rozwój ducha i skuteczność. Za przykład polityka tego formatu wybrał Ottona von Bismarcka, w którym widział i cierpliwość (20 lat czekania na swój czas), i umiłowanie duchowości (obcowanie z poezją), i posiadanie wizji. Nam, Niemcom, nie powinna uciec uwaga ta wysoka ocena niemieckiego polityka i reformatora, który skutecznie budował nowoczesne i sprawiedliwe państwo z systemem opieki społecznej czy powszechną oświatą.

Prof. Król mówił o Polsce, a przecież trudno nie znaleźć analogii do sytuacji w Niemczech, zwłaszcza gdy krytykował opozycyjnych kandydatów startujących w kampanii wyborczej za brak wyrazistości i nierealną jak mantra powtarzaną kwestię „o byciu prezydentem wszystkich Polaków”. Demotywuując wyborców, którzy w kraju podzielonym oczekują od swych kandydatów jasnego sygnału nie do nierealnej walki o wszystkich, ale o klarowną większość. Także w Niemczech niemal wszyscy określają się jako polityczny środek – Mitte, a przecież wyborcy oczekują, by się różnili – po to, by oni mieli jakiś wybór. A nie bezideowy środek pomiędzy ekstremizmami.

To wydaje się niemieckim mimowolnym „złodziejem ducha”, pozbawiającym i tam rzeczywistego patriotyzmu, związku z tradycją i kulturą narodową. Tutaj możemy upatrywać przynajmniej częściowo przyczyn budzących zdziwienie symbolicznych wydarzeń, takich jak duże prawdopodobieństwo postawienia w Gelsenkirchen pomnika Włodzimierza I. Lenina z jednej strony, a z drugiej strony usunięcia przez Senat Berlina z listy jego honorowych obywateli Paula von Hindenburga.

Bernard Gajda

Prosto z Sejmu

# Ostrożniej

W ubiegłym tygodniu brałem udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu poświęconym sprawie koronawirusa. Sejm szybko przyjął rządowy projekt ustawy o szczególnych działaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, a także innych chorób zakaźnych oraz z wywołanymi przez nie sytuacjami kryzysowymi. Projekt zyskał ponadpartijne poparcie, które było jak najbardziej uzasadnione, ponieważ w sprawie rozprzestrzenienia się nowej choroby musimy działać razem. Uchwalona przez Sejm ustawa w ubiegłym tygodniu została też zatwierdzona przez Senat i trafiła na biurko prezydenta Andrzeja Dudy, który podpisał ją 7 marca.

Ustawa została następnie opublikowana w Dzienniku Ustaw i zaczęła obowiązywać w niedzielę. Należy przy tym nadmienić, że działania polskiego parlamentu nie są niczym nadzwyczajnym, ponieważ podobne inicjatywy są podejmowane w innych krajach członkowskich UE. Oczywiście nie jesteśmy w stanie całkowicie zatrzymać szerzenia się tej nowej choroby, ale istotne jest to, aby spowolnić jej rozprzestrzenienie się i wdrażać rozwiązania, które będą ją skutecznie zwalczać, z troską o dobro ogólnospołeczne.

Szerząca się w Europie i na świecie panika nie sprzyja zapanowaniu nad sytuacją. Co gorsza, ma ona bardzo negatywny wpływ na gospodarkę w jej wszystkich odsłonach, co może doprowadzić do ogólnospołecznej recesji. Dlatego tak ważne jest zachowanie zdrowego rozsądku. Oznacza to, że mamy być uważni i przestrzegać wszystkich zaleceń dotyczących higieny. Jednocześnie przyjmijmy tak jak do tej pory, bo przecież przed wybuchem tej epidemii szerzyła się niezliczona ilość wirusów, często bardziej niebezpiecznych od tego, a społeczeństwa przecież jakoś funkcjonowały. Bądźmy tylko trochę bardziej ostrożni!

## Vorsichtiger

Letzte Woche nahm ich an einer Sondersitzung des Sejms zum Thema Corona-Virus teil. Der Sejm nahm dabei

nach schneller Arbeit den Gesetzesentwurf der Regierung zu besonderen Schritten der Vorbeugung und Bekämpfung von COVID-19 und sonstigen Infektionserkrankungen sowie damit einhergehenden Krisensituationen an. Dass dieser Entwurf überparteiliche Unterstützung bekam, war durchaus plausibel, denn wir müssen ja gemeinsam gegen die Verbreitung der neuen Krankheit handeln. Das vom Sejm verabschiedete Gesetz wurde vorige Woche auch schon vom Senat gebilligt und landete auf dem Schreibtisch von Staatspräsident Andrzej Duda, der es am 7. März unterzeichnet hat.

Das Gesetz wurde anschließend im Gesetzblatt veröffentlicht und trat am Sonntag in Kraft. Die Maßnahmen des polnischen Parlaments sind übrigens nichts Außergewöhnliches, ähnliche Initiativen werden derzeit auch in anderen EU-Staaten unternommen. Natürlich sind wir nicht in der Lage, die Verbreitung der neuen Krankheit ganz zu stoppen, wichtig ist aber, die Verbreitung zu verlangsamen und Lösungen einzuführen, die sie in Sorge um das gesamtgesellschaftliche Wohl wirksam bekämpfen können.

Die sich in Europa und auch weltweit breitmachende Panik macht es nicht leichter, der Lage Herr zu werden. Schlimmer noch, sie hat einen sehr negativen Einfluss auf alle Bereiche der Wirtschaft und könnte so zu einer weltweiten Rezession führen. Darum ist es besonders wichtig, den gesunden Menschenverstand zu wahren. Dies bedeutet, dass wir nun gefordert sind, aufmerksam zu sein und alle Empfehlungen zur Hygiene einzuhalten. Zugleich sollten wir weiter so leben wie bisher, denn auch vor dem Ausbruch dieser Epidemie gab es ja schon unzählige Viren, die oft gefährlicher waren als dieses, und dennoch blieb der gesellschaftliche Zusammenhalt hierbei stets bestehen. Seien wir einfach nur etwas vorsichtiger!

Notiert von Sebastian Skop



Poseł Ryszard Galla



Foto: Kpaliom/Wikipedia



**Minderheiten: Neues FUEN-Büro in Berlin**

## Weiter für „Safepack“ aktiv

**Die Föderalistische Union Europäischer Nationalitäten (FUEN) kann sich in den kommenden Monaten auf viel Arbeit gefasst machen. Das Engagement für das „Minority Safepack“ wird dem Verein viel abverlangen. Dabei soll jetzt ein in Berlin neu eröffnetes Büro helfen.**

Bei der feierlichen Eröffnung des neuen Büros waren zahlreiche Gäste anwesend, vor allem die deutschen Politiker, die sich in der Vergangenheit für die Angelegenheiten der deutschen Minderheiten engagiert haben. Darunter Hartmut Koschyk, der ehemalige Bundesbeauftragte für Minderheitenfragen. Auch Vertreter der deutschen Minderheiten selbst haben nicht gefehlt. Nur zu nennen sind etwa die Chefinnen der Deutschen aus Russland und Kroatien, Olga Martens und Renata Trischler.

Deutlich wahrnehmbar steht das neue FUEN-Büro vor allem für Zusammenarbeit. Gemeinsam mit dem Dachverein haben die Gesellschaft für bedrohte Völker (GfbV) und die Jugend Europäischer Volksgruppen (JEV) die Geschäftsstelle bezogen. Diese Kraft der Gemeinsamkeit werden die Gesellschaften brauchen, denn in den kommenden Monaten liegt viel Arbeit vor ihnen. Vor allem geht es darum, alles rund um die Europäische Bürgerinitiative, auch bekannt als „Minority Safepack“, zu erledigen. Wie das Wochenblatt berichtete, wurden dem Europäischen Parlament bereits konkrete Vorschläge im Rahmen der Initiative vorgelegt, doch allein die formelle Seite, wie das Einhalten von



Zahlreiche Gäste bei der Eröffnung des FUEN Büros in Berlin.

Foto: FUEN

**„Gemeinsam mit dem Dachverein haben die Gesellschaft für bedrohte Völker (GfbV) und die Jugend Europäischer Volksgruppen (JEV) die Geschäftsstelle bezogen“.**

Terminen, bedeutet großen Arbeitsaufwand. Obwohl mit dem neuen Büro noch ein weiterer positiver Impuls für das „Safepack“ gesetzt wurde, sind sich alle involvierten Parteien doch bewusst, dass jegliche zusätzliche Hilfe, besonders von höchster Ebene, mehr als wünschenswert wäre: „Deutschland muss die Europäische Bürgerinitiative für mehr Minderheitenschutz aktiv unterstützen“, appellierte Hartmut Koschyk, der diese Unterstützung mit der Tatsache begründete, dass „Safepack“ eine Chance ist,

„ein einheitliches Niveau zum Schutz der kulturellen und sprachlichen Vielfalt in allen Ländern der Europäischen Union zu erreichen“.

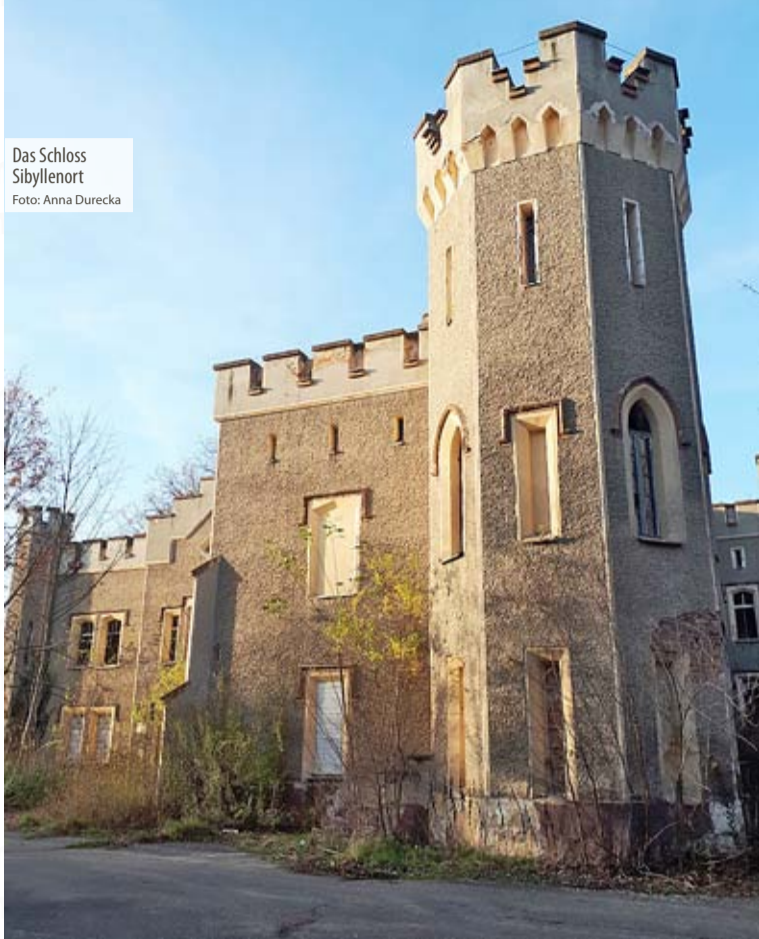
Noch stärker unterstrich FUEN-Präsident Loránt Vincze die Wichtigkeit der Initiative. Er betonte, dass Minderheitenrechte ebenso wichtig seien wie die generellen Menschenrechte und somit auch durch entsprechend starke Vereine vertreten sein müssen. Genau daraus resultierte die Idee des neuen Büros, denn es ist bereits die dritte offizielle Geschäftsstelle des Vereines in Europa. Die beiden anderen befinden sich in Flensburg und Brüssel. Vincze unterstrich auch den symbolischen Aspekt des Büros: „Die FUEN hat nicht nur Büros in Flensburg, Berlin und Brüssel, sondern wir sind in jedem Land und jeder Region Europas, wo Minderheiten leben, zuhause“.

Wie bei der Eröffnung versichert wurde, wird sich das neue Büro nicht nur mit dem „Safepack“ befassen, sondern auch mit den anderen Projekten der FUEN, wie z.B. mit der für dieses Jahr anstehenden Europeada.

Lukasz Biły

## Vergessenes Erbe

Das Schloss Sibilienort  
Foto: Anna Durecka



**„Vergessenes Erbe“ ist ein Projekt des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit. Mehr dazu auf S. 9 und unter [www.zapomnianiedziedziwo.pl](http://www.zapomnianiedziedziwo.pl)**

## Z Vaterlandu

### Nowy przewodniczący episkopatu



Foto: Lenhar Spaurzem / Wikimedia Commons

Biskup diecezji limburskiej w Hesji Georg Bätzing będzie nowym przewodniczącym Niemieckiej Konferencji Biskupów, czyli episkopatu Niemiec. We wtorek minionego tygodnia 58-letni hierarcha został wybrany na to stanowisko podczas wiosennego zgromadzenia obradujących w Moguncji członków episkopatu. Bätzing został następcą kardynała Reinharda Marxa, który 11 lutego br., po sześciu latach przewodniczenia Niemieckiej Konferencji Biskupów, nieoczekiwanie ogłosił, że nie będzie ponownie ubiegał się o tę funkcję. Według mediów nowy przewodniczący uchodzi za człowieka kompromisu. Diecezję lim-

burską objął w 2016 roku. Od tamtego czasu pracował nad odbudową zaufania, które nadwreżył jego kontrowersyjny poprzednik, biskup Franz-Peter Tebartz-van Elst, oskarżony o wykorzystanie do budowy luksusowej rezydencji środków z funduszu na pomoc dla ubogich wielodzietnych rodzin. Jako nowy przewodniczący episkopatu Niemiec Bätzing będzie musiał się zmierzyć z niełatwym zadaniem koordynowania zainicjowanej w 2019 roku debaty o reformie Kościoła katolickiego w Niemczech, tzw. drogi synodalnej i załagodzenia sporów na tym tle. „Droga synodalna” ma być odpowiedzią na kryzys w niemieckim Kościele katolickim wywołany skandalem związanym z molestowaniem seksualnym dzieci przez duchownych. Proces dotyczy czterech kluczowych zagadnień: władzy w Kościele, formy życia kapłańskiego (celibatu), moralności seksualnej oraz roli kobiet w posługach i na urzędach kościelnych.

### Targi książki odwołane

Nadburmistrz Lipska Burkhard Jung (SPD), wydział zdrowia lipskiego magistratu i organizatorzy Lipskich Targów Książki uzgodnili w minionym tygodniu odwołanie Lipskich Targów Książki, podkreślając, że działanie to, choć związane z epidemią koronawirusa, jest czysto prewencyjne. „Zdrowie

i bezpieczeństwo mają w tym wypadku absolutny priorytet” – poparł tę decyzję na Twitterze premier rządu krajowego Saksonii Michael Kretschmer (CDU) i wyjaśnił, że chodzi przede wszystkim o ochronę zdrowia mieszkańców Saksonii. Targi miały się odbyć od 12 do 15 marca.

### Ramelow wybrany



Foto: Olaf Koasinsky / Wikimedia Commons

Po wyborze na premiera Turyngii Thomasa Kemmericha z FDP, który swój sukces zawdzięczał posłom CDU oraz populistycznej AfD, co ostatecznie wywołało skandal polityczny w całych Niemczech i zakończyło się dymisją Kemmericha, w minionym tygodniu

landtag w Erfurcie przystąpił do wyboru nowego premiera. Ostatecznie wygrał pierwotny faworyt i dotychczasowy premier Bodo Ramelow z postkomunistycznej Die Linke, jednak do sukcesu potrzebował aż trzech tur głosowania. Teraz Ramelow musi utworzyć rząd mniejszościowy złożony z posłów partii Lewica, SPD i Zielonych. Chociaż w wyborach do parlamentu krajowego Turyngii na jesieni ubiegłego roku partia Lewica uzyskała najlepszy wynik, w postaci 31 procent głosów, ówczesna koalicja złożona z tych trzech partii utraciła większość rządową. Nowe wybory do landtagu w Turyngii odbędą się 25 kwietnia 2021 roku. Lewica, SPD i Zieloni zawarli w międzyczasie pakt z CDU do dnia przyszłorocznych wyborów. Przewiduje on między innymi uchwalenie budżetu tego kraju związkowego. Chociaż CDU w wielu kwestiach ma inne zdanie niż te trzy partie, chadecy stoją na stanowisku, że mają obowiązek przyczynić się do rozwiązania wielu kwestii ważnych dla tego kraju związkowego – powiedział nowy przewodniczący klubu poselskiego CDU w landtagu w Erfurcie Mario Voigt.

### Zakaz eksportu maseczek

Niemieckie władze zakazały sprzedaży za granicę medycznych artykułów ochronnych takich jak maseczki chi-

rurgiczne, rękawiczki czy kombinezony. Wyjątki możliwe są tylko w ściśle określonych przypadkach, na przykład w ramach międzynarodowych operacji humanitarnych – poinformowało ministerstwo gospodarki w Berlinie. Z powodu rozpowszechniania się wirusa Covid-19 na całym świecie skokowo zwiększył się popyt na medyczne artykuły ochronne. Po posiedzeniu sztabu kryzysowego rząd Niemiec zdecydował ponadto, że władze centralne przejmą na siebie zakupy produktów ochronnych, które będą potem rozdzielane między szpitale i przychodnie. Niemieccy lekarze ostrzegali niedawno, że jeśli choroba zacznie się szybciej rozprzestrzeniać, może zabraknąć rękawiczek, masek czy kombinezonów. Minister zdrowia Niemiec Jens Spahn powiedział w środę minionego tygodnia w Bundestagu, że w Niemczech zaczęła się epidemia. – Punkt kulminacyjny rozprzestrzeniania się (wirusa) nie został jeszcze osiągnięty – stwierdził. Ostrzegł jednocześnie przed sianiem paniki. Jak mówił, skutki strachu mogą być o wiele poważniejsze niż skutki samego wirusa. W Niemczech potwierdzono jak dotąd ponad 1200 zachorowań (dane uaktualnione we wtorek 10 marca o godz. 18). Wirus Covid-19 występuje już we wszystkich landach.

dw.com/ru

### Werbung / Reklama

**Zakład Optyczny Poradnia Okulistyczna**  
Marek Rosa & Michał Rosa

**OPTYK ROSA**

Zapraszamy pn.-pt. 9.00-18.00  
sob. 10.00-13.00

**Bezpłatne badanie wzroku przy zakupie okularów**

**Raty 10 x 0%**  
bez żadnych kosztów

**KOMPUTEROWY DOBÓR OPRAW\***

Badania okulistyczne kontrakt NFZ  
Narodowy Fundusz Zdrowia

Opole, ul. Krakowska 12, tel. 077 42-30-350  
ul. Fieldorfa 2, tel. 077 44-23-159



## CENTRUM SENIORA ANNA

w Jemielnicy

**Das Seniorenzentrum in Himmelwitz (Jemielnica)** wurde mit viel Liebe zum Detail und für diejenigen Menschen entworfen, die aufgrund ihres Alters, ihrer Krankheit oder ihrer Einsamkeit nicht selbstständig leben können oder wollen. Es bietet außergewöhnlich komfortable Wohnbedingungen gemäß europäischen Standards und ohne architektonische Barrieren.

Unser Anliegen ist es einen Ort zu schaffen, in dem Ruhe, Natur, Pflege und Rehabilitation dazu führen werden, dass unsere Bewohner diesen Ort als ihr Zuhause betrachten und mitgestalten.

### Information und Reservierung:

Telefonisch unter der Nummer: +48 500 510 338  
e-mail: [centrumseniора.biuro@gmail.com](mailto:centrumseniора.biuro@gmail.com)



**Stipendium: Die Stiftung für die Entwicklung Schlesiens wartet auf Bewerbungen**

# Unterstützung für Jugendliche

**Die Stiftung für die Entwicklung Schlesiens schreibt zum dritten Mal das Johann-Kroll-Stipendium aus. Dieses richtet sich an Kinder und Jugendliche aus den Reihen der deutschen Minderheit, und zwar aus ganz Polen.**

Erstmals wurde das Johann-Kroll-Stipendium im Jahr 2018 zum 100. Geburtstag des 2000 verstorbenen Gründervaters der Opolner Deutschen Minderheit vergeben. Sein Sohn Henryk zeigte sich froh darüber, dass gerade Johann Kroll Namenspatron der Initiative wurde: „Es war immer der Wunsch meines Vaters, die Jugend zu fördern. Denn die Jugend ist unsere Zukunft. Leider ist sein Wunsch erst nach seinem Tod in Erfüllung gegangen“.

Auch in diesem Jahr haben wieder Kinder und Jugendliche aus den Reihen der deutschen Minderheit in ganz Polen die Möglichkeit, sich für ein Stipendium zu bewerben, das zwischen 500 und 2000 PLN dotiert wird. Wer also besondere Erfolge in der Schule, im Sport, in der Kunst oder im sozialem Engagement hat und Mitglied einer Organisation der deutschen Minderheit ist, kann seine Unterlagen bei der Stiftung einreichen.

So taten es im letzten Jahr ca. 60 Jugendliche, unter ihnen die junge Musikerin Miriam Powróśło. Das Stipendium hat sie für ihre musikalische Leidenschaft genutzt. „Ich freue mich

sehr über das Stipendium. Ich werde mir dafür Utensilien für die Geige kaufen, wie Saiten oder Noten und Unterrichtsstunden. Ich kann es gut gebrauchen“, sagte Miriam kurz nach der Verleihung.

Die Chance auf das Stipendium besteht bis zum 30. Juni, dann nämlich endet die Bewerbungsfrist. Alle genauen Informationen sowie die Vergabekriterien sind auf der Internetseite der Stiftung [www.fundacja.opole.pl](http://www.fundacja.opole.pl) zu finden.

**Stipendium: Fundacja Rozwoju Śląska czeka na zgłoszenia – Pomoc dla młodzieży mniejszości niemieckiej**

**Fundacja Rozwoju Śląska po raz trzeci ogłasza konkurs na stypendium im. Johanna Krolla, którego adresatami są dzieci i młodzież z szeregów mniejszości niemieckiej z całej Polski.**

Po raz pierwszy stypendium im. Johanna Krolla zostało przyznane w roku 2018, w setną rocznicę urodzin zmarłego w 2000 roku ojca-założyciela opolskiej mniejszości niemieckiej. Jego syn Henryk ucieszył się, słysząc, że właśnie Johann Kroll stał się patro-



Miriam Powróśło war eine der Stipendiatinnen im letzten Jahr.

Foto: Marie Baumgarten

nem tej inicjatywy: – Zawsze życzeniem mojego ojca było wspieranie rozwoju młodzieży, bowiem młodzież to nasza przyszłość. Niestety udało mi się to dopiero po śmierci.

Również w tym roku dzieci i młodzież z szeregów mniejszości niemieckiej z całej Polski mają możliwość ubiegania się o stypendia, których wysokość wynosi od 500 do 2000 zł. Zatem każdy, kto ma

**Henryk Kroll: „Es war immer der Wunsch meines Vaters, die Jugend zu fördern.“**

szczególne osiągnięcia w nauce szkolnej, w sporcie, sztuce czy w dziedzinie zaangażowania społecznego oraz jest członkiem którejś z organizacji mniejszości niemieckiej, może złożyć dokumenty w fundacji.

W ubiegłym roku tak właśnie uczyniła grupa około 60 młodych, wśród nich muzyk Miriam Powróśło. Otrzymane stypendium wykorzystwała na realizację swojej pasji. – Bardzo się cieszę z tego stypendium. Kupię sobie za nie rzeczy potrzebne do gry na skrzypcach, np. struny czy nuty. Te środki bardzo mi się przydadzą – powiedziała Miriam tuż po przyznaniu jej stypendium.

Szansa na stypendium będzie do 30 czerwca, wtedy bowiem upłynie termin składania aplikacji. Wszelkie szczegółowe informacje oraz kryteria udzielania stypendiów można znaleźć na stronie internetowej fundacji pod adresem [www.fundacja.opole.pl](http://www.fundacja.opole.pl).

Rudolf Urban

**Wahlen: Deutsche Minderheit befragt Präsidentschaftskandidaten**

## Wie steht's um die Minderheitenrechte?

**20 Wahlkomitees sind für die am 10. Mai stattfindende Präsidentschaftswahl in Polen bislang registriert worden. Jetzt gilt es, ihre Kandidaten zu registrieren. Diese will der Verband deutscher Gesellschaften (VdG) demnächst nach ihrer Einstellung zur Minderheitenthematik befragen.**

Der Wahlkampf läuft auf vollen Touren und die Kandidaten übertreffen sich gegenseitig in ihrer Kritik an Konkurrenten und in Bekundungen über gewollte Maßnahmen in vielen Bereichen, auch in solchen, die nicht in die Zuständigkeit des Staatsoberhauptes fallen. Die Rechte nationaler und ethnischer Minderheiten werden in den Diskussionen und Kandidatenpräsentationen allerdings mit keinem Wort erwähnt. „Naturgemäß aber haben Angehörige der deutschen Minderheit als Staatsbürger nichtpolnischer Nationalität neben Erwartungen, die allen gemeinsam sind, auch ihre besonderen Erwartungen und Hoffnungen“, heißt es in einem Schreiben des VdG mit zwölf Fragen zum Thema Minderheitenrechte in Polen.

So nimmt der VdG-Vorstand neben der Frage nach der Einstellung des jeweiligen Präsidentschaftskandidaten zur

Multikulturalität und zu Bürgergruppen nichtpolnischer Nationalität sowie zu den zunehmenden nationalistischen und fremdenfeindlichen Tendenzen auch auf aktuelle Probleme Bezug. Es geht u.a. um Polens Verpflichtungen aus ratifizierten völkerrechtlichen Dokumenten im Bereich der Minderheitenrechte sowie um Unterstützung bei einer Novellierung des Gesetzes über nationale und ethnische Minderheiten. Nicht minder wichtig sind für den VdG auch die finanzielle Unterstützung der kulturellen und identitätsstiftenden Aktivitäten der 12 nationalen Minderheiten in Polen, denen dafür nur 16 Millionen Złoty jährlich zur Verfügung stehen sowie die Positionen der Kandidaten im Streit zwischen der deutschen Minderheit und dem Bildungsministerium bezüglich des Deutschunterrichts (wir berichteten bereits umfassend darüber).

Das Wochenblatt.pl wird zeitnah die Antworten der Kandidaten auf die gestellten Fragen präsentieren.

**Wybory: Mniejszość niemiecka pyta kandydatów na prezydenta – Co z prawami mniejszości?**

**W zarządzonych na 10 maja wyborach prezydenta RP zostało dotychczas zarejestrowanych 20 komitetów. Teraz mają one czas na rejestrację swoich kandydatów, a Związek Niemieckich Stowarzyszeń (VdG) postanowił zapytać o ich stosunek do tematyki mniejszościowej.**

Kampania wyborcza rozgorzała na dobre, a kandydaci prześcigają się w krytyce konkurentów i deklaracjach podjęcia działań w wielu obszarach, nawet tych, które nie należą do kompetencji głowy państwa. W dyskusjach i prezentacjach kandydatów kwestie praw mniejszości narodowych i etnicznych jednak się w ogóle nie pojawiają. „Ale z natury rzeczy jako obywatele niepolniskiej narodowości członkowie mniejszości niemieckiej posiadają obok oczekiwań wspólnych wszystkim także

specyficzne oczekiwania i nadzieje” – czytamy w piśmie VdG, zawierającym 12 pytań z zakresu praw mniejszości w Polsce.

I tak obok pytania o stosunek kandydata na prezydenta do wielokulturowości i grup obywateli innej niż polska narodowości oraz narastających tendencji nacjonalistycznych i ksenofobicznych zarząd VdG odnosi się również do aktualnych problemów. Chodzi m.in. o zobowiązania Polski w ramach ratyfikowanych dokumentów prawa międzynarodowego w zakresie praw mniejszości czy wsparcie przy nowelizacji ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych. Nie mniej ważnym aspektem dla VdG jest też wsparcie finansowe działalności kulturalnej i tożsamościowej mniejszości narodowych w Polsce, których jest 13, a do dyspozycji mają rocznie jedynie 16 mln zł. Kolejny temat to stanowisko kandydatów w sporze mniejszości niemieckiej z Ministerstwem Edukacji Narodowej w sprawie nauczania języka niemieckiego (co szeroko relacjonowaliśmy na łamach naszej gazety).

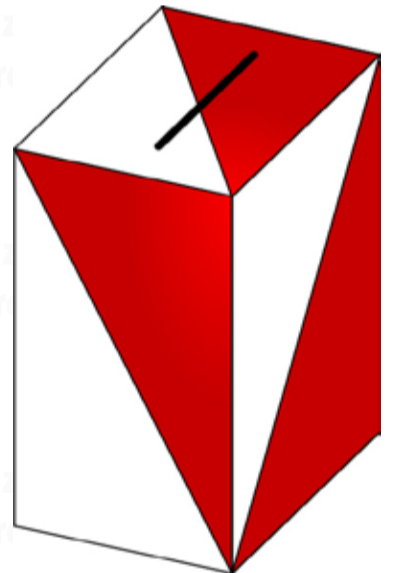


Foto: Artur Jan Fijałkowski / wikimedia commons

„Wochenblatt.pl” będzie na bieżąco prezentować odpowiedzi kandydatów na zadane pytania.

ru

## Erzählen Sie uns Ihre Geschichte!

Seit 30 Jahren dürfen Organisationen der deutschen Minderheit offiziell in ganz Polen existieren. Was Anfang 1990 in Kattowitz, Rosenberg und Gogolin begann, breitete sich schnell auf Regionen in anderen Teilen Polens aus.

Erzählen Sie uns Ihre ganz persönliche Geschichte aus dem Leben der deutschen Minderheit. Ob es nun die Anfänge in Ihren Ortschaften sind, die Initiativen, die in den darauffolgenden Jahren ins Leben gerufen wurden, Erfolgserlebnisse oder Niederlagen. Schreiben Sie auch, wie Sie die deutsche Minderheit heute betrachten und wo Sie

sie in Zukunft sehen. Wir werden Ihre Erinnerungen und Einschätzungen in unserer Zeitung abdrucken.

Auf Ihre Zuschriften warten wir unter den folgenden Adressen:

**Wochenblatt.pl**  
**ul. Słowackiego 10**  
**45-364 Opole**

oder

**E-Mail: [r.urban@wochenblatt.pl](mailto:r.urban@wochenblatt.pl)**



## Opowiedz nam swoją historię!

Od 30 lat organizacje mniejszości niemieckiej mogą w całej Polsce oficjalnie istnieć. Co na początku 1990 roku rozpoczęło się w Katowicach, Oleśnie i Gogolinie, szybko się rozprzeczniło na regiony w innych częściach Polski.

Zapraszamy Państwa do opowiedzenia nam swojej osobistej historii z życia mniejszości niemieckiej. O początkach w poszczególnych miejscowościach, o inicjatywach w dalszych latach działalności mniejszości, o sukcesach i porażkach. A może chcą się Państwo podzielić swoimi uwagami o dzisiejszej sytuacji organizacji mniejszości

niemieckiej lub o ich przyszłości? My zaś zbierzemy i opublikujemy Państwa wspomnienia i oceny.

Na Państwa listy czekamy pod adresem:

**Wochenblatt.pl**  
**ul. Słowackiego 10**  
**45-364 Opole**

lub mailowo:

**[r.urban@wochenblatt.pl](mailto:r.urban@wochenblatt.pl)**



**Großes Schlittern: Karitative Aktion für Kinder**

# Deutsche Jugend hilft

**Mehr als 2000 Zloty sind am vergangenen Samstag beim „Großen Schlittern“ in Oppeln zusammengelassen. Mit der karitativen Aktion will die Jugend der Deutschen Minderheit bereits zum 15. Mal Kinder aus der Oppelner Region unterstützen.**

Die Eishalle in Oppeln war am vergangenen Samstag ein besonderer Ort, ein Ort, der die Menschen zusammengebracht und ihre Herzen geöffnet hat. Seit Liliana Sikora aus Mischline acht Monate alt ist, durchläuft sie verschiedene Rehabilitationen, die Muskeln und Koordination trainieren. „Sie sind notwendig, damit Liliana funktionieren kann“, sagt Mutter Ewelina Sikora. Sie und Liliana sind die Ehrengäste beim „Großen Schlittern“, einer langjährigen Initiative der deutschen Jugend (BJDM). An diesem Tag dürfen alle, die gern auf Schlittschuhen stehen, für nur einen Zloty auf's Eis.



Die BJDM-Volontäre kümmern sich um die Kinder aus den Kinderheimen.

## Auf's Eis für Liliana

Die Eintrittsgelder gehen an Lilianas Familie, die davon einen Teil der langwierigen Rehabilitationen finanzieren kann. Die Siebenjährige soll diesen Sommer eingeschult werden. Aber nur, wenn Körper und Geist das zulassen. Daran wollen Ärzte und Pfleger nun arbeiten. Therapien wird die kleine Liliana möglicherweise ein Leben lang in Anspruch nehmen. Für die finanzielle Unterstützung ist die Familie, die bisher alle Kosten selbst getragen hat, deshalb sehr dankbar. „Wir freuen uns sehr darüber“, sagt Ewelina Sikora.

Auch wenn mit dem Erlös von 2000 Zloty keine Riesensprünge möglich sind, wird ein wichtiges Signal gesendet. Nämlich, dass es wichtig ist, dass die Starken den Schwachen eine Stütze sind. „Wir sollten jeden Tag versuchen, die Welt ein bisschen besser zu machen“, sagt Beata Warzotko. Die 20-Jährige unterstützt das „Große Schlittern“ seit fünf Jahren als Volontärin. Heute nimmt sie Liliana an die Hand und gemeinsam drehen sie eine kleine Runde auf dem Eis. Liliana anfängliche Zweifel weichen schnell einer unbeschwertem kindlichen Freude. „Sie ist seit Langem das erste der kranken Kinder, denen der Erlös zugute kommt, das tatsächlich auch in die Schlittschuhe schlüpft“, freut sich Beata.

Doch nicht nur Liliana traut sich an diesem Tag aufs Eis. Auch viele Kinder aus den Kinderheimen in Oppeln und Umgebung verbringen hier gemeinsam ein paar schöne Stunden. Beata und die anderen Volontäre kümmern sich liebevoll um sie. Neben jenen, die heute besonders viel Schutz und Aufmerksamkeit brauchen, drehen aber auch einige angehende Eislauf-Profis ein paar beeindruckende Pirouetten. Einige Eltern nutzen den diesigen Nachmittag, um ihren Schützlingen etwas zu bieten. „Das war ein schöner Tag“, sagt ein Junge beim Verlassen der Eishalle zu Mutter und Vater.

## So erfolgreich wie vor 15 Jahren

Der BJDM hat das „Große Schlittern“ bereits zum 15. Mal organisiert. Und das so erfolgreich wie beim ersten Mal, weiß Piotr Koziol. Der ehemalige BJDM-Vorsitzende hatte damals die Idee, für die deutsche Jugend eine Party zu organisieren, die auch für die polnische Mehrheit Spaß verspricht und gleichzeitig einem guten Zweck dient. „Die Aktion ist eingeschlagen wie eine Bombe, das mediale Interesse war enorm. Es war das erste Mal, dass man so positiv über die deutsche Minderheit berichtet hat.“

Bis heute ist das „Große Schlittern“ das wichtigste Projekt des BJDM. Piotr Koziol ist darauf besonders stolz, auch mit Blick darauf, dass aus seinem Wunsch, die Selbstwirkungskraft in jungen Menschen zu wecken, eine Berufung geworden ist. In seiner Talentschmiede können Kinder und Jugendliche ihr



Noch bis zum 20. März sammelt der BJDM Spenden für Kinderheime, vor allem Hygieneartikel.

größtes Potenzial entdecken und entfalten. Zur Jubiläumsveranstaltung in diesem Jahr tritt er als Mitorganisator auf. Seine Workshops zum Thema Potentialentfaltung nehmen viele Besucher an diesem Nachmittag gerne an.

Die karitative Veranstaltung ist mit dem Schlittern aber noch nicht vorbei. Noch bis zum 20. März sammelt der BJDM Hygieneartikel für Kinderheime in der Oppelner Woiwodschaft. Jeder, der helfen möchte, kann eine Spende im BJDM-Büro, in der ul. Marii Konopnickiej 6 in Oppeln, abgeben.

**Wielkie Ślizganie: Akcja charytatywna na rzecz dzieci – Niemiecka młodzież pomaga**

**Ponad 2000 złotych udało się zebrać podczas „Wielkiego Ślizgania“, które odbyło się w minioną sobotę w Opolu. Była to już 15. edycja charytatywnej akcji organizowanej przez Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej, mającej na celu wspieranie dzieci z regionu opolskiego.**



Der ehemalige BJDM-Vorsitzende Piotr Koziol und BJDM-Maskottchen Fritz

**BJDM-Volontärin Beata: „Wir sollten jeden Tag versuchen, die Welt ein bisschen besser zu machen.“**

części długotrwałych zabiegów rehabilitacyjnych. Siedmiolatka w tym roku ma pójść do szkoły, co stanie się jednak tylko w przypadku, jeśli pozwoli na to jest stan fizyczny i umysłowy, nad czym będą pracować lekarze i pielęgniarki. Możliwe, że różne formy terapii będą towarzyszyć Lilianie przez całe życie, dlatego też jej rodzina, która dotychczas samodzielnie pokrywała wszystkie koszty, jest bardzo wdzięczna za otrzymane wsparcie finansowe. – Bardzo się z niego cieszymy – mówi Ewelina Sikora.

## Na lód dla Liliany

Oplaty za wstęp trafią do rodziny Liliany, umożliwiając sfinansowanie



Zusammen mit Beata vom BJDM hat die kleine Liliana viel Spaß.



Hingefallen, macht nichts.

Fotos: Marie Baumgarten

Chociaż zebrane fundusze w wysokości 2000 złotych nie pozwolą na zbyt wiele, ich zgromadzenie stanowi ważny sygnał oznaczający, że ważne jest to, by silni byli oparciem dla słabych. – Powinniśmy każdego dnia robić coś, co czyni świat lepszym! – mówi 20-letnia Beata Warzotko, która od pięciu lat jako wolontariuszka pomaga w organizowaniu Wielkiego Ślizgania. Dziś weźmie Lilianę za rękę i wspólnie zrobią rundkę na lodzie. Początkowe wątpliwości Liliany szybko ustępują miejsca beztroskiej dziecięcej radości. – Ona jest od długiego czasu pierwszą spośród chorych dzieci korzystających z zebranych funduszy, która faktycznie założy tyżwy – cieszy się Beata.

Jednak nie tylko Liliana odważyła się w tym dniu wejść na lód. Także wiele dzieci z domów dziecka w Opolu i okolicy spędziło tu wspólnie kilka miłych godzin. Beata oraz pozostali wolont-

ariusze troskliwie się nimi zaopiekowali. Z kolei oprócz tych, którzy potrzebowali dziś szczególnej opieki i uwagi, parę imponujących piruetów wykonało kilku dobrze zapowiadających się speców od jazdy na lodzie, a niektórzy rodzice wykorzystali to popołudnie, by dać coś swoim pociechom. – To był fajny dzień – mówi do mamy i taty chłopiec opuszczający lodowisko.

## Sukces jak przed 15 laty

BJDM zorganizował to Wielkie Ślizganie już po raz piętnasty, a sama impreza zdaniem Piotra Koziola cieszyła się równym powodzeniem, co za pierwszym razem. Wtedy to bowiem były przewodniczący BJDM wpadł na pomysł zorganizowania dla młodzieży z szeregów MN eventu, który byłby okazją do dobrej zabawy także dla polskiej większości, służąc jednocześnie dobremu celowi. – Akcja wypaliła, a zainteresowanie mediów było ogromne. Pierwszy raz w tak pozytywny sposób napisano wtedy o mniejszości niemieckiej.

Do dziś Wielkie Ślizganie to najważniejszy projekt BJDM, co napawa Piotra Koziola szczególną dumą, także przez wzgląd na to, że jego pragnienie obudzenia w młodych ludziach energii do samodzielnego działania przerodziło się w powołanie. W jego Kuźni Talentów dzieci i młodzież mogą odkryć i rozwinąć drżące w nich potencjały. Na tegorocznej jubileuszowej imprezie wystąpił jako jej współorganizator. Z jego warsztatów poświęconych rozwijaniu potencjału skorzystało w tym czasie wiele osób.

Na Wielkim Ślizganiu dobroczynna impreza się jednak nie kończy. Jeszcze do 20 marca członkowie BJDM będą zbierać artykuły higieniczne dla domów dziecka w województwie opolskim. Każdy, kto chciałby pomóc, może przekazać datki w biurze BJDM, mieszczącym się na ul. Marii Konopnickiej 6 w Opolu.

Marie Baumgarten

**Berlin: Gespräche über die Minderheit bei der CDU**

# Unterstützung für Deutsche in Europa

**Am Dienstag vergangener Woche tagte die Gruppe der Vertriebenen, Aussiedler und Deutscher Minderheiten der CDU/CSU-Bundestagsfraktion, bei der u.a. die Förderung der Volksgruppen im kommenden Jahr besprochen wurde.**

An der Sitzung nahm auch Bernard Gaida in seiner doppelten Funktion als Vorsitzender des Verbandes deutscher Gesellschaften in Polen und Sprecher der Arbeitsgemeinschaft Deutscher Minderheiten teil. In beiden Rollen ging es dabei um die Unterstützung der Bundesregierung für die deutschen Volksgruppen.

## Deutsche in Polen

Vor allem diskutierte man über die Finanzierung im kommenden Jahr, wobei die bereits jetzt in Polen initiierten neuen Projekte eine wichtige Rolle spielen. „In diesem Jahr beginnen wir ja mit dem Aufbau des Dokumentations- und Ausstellungszentrums der deutschen Minderheit, außerdem gehen wir mit „Deutsch AG“, der außerschulischen Sprachförderung für Schüler der siebten und achten Grundschulklasse, an den Start. Die Förderung dieser und weiterer Kultur- und Bildungsprojekte im kommenden Jahr haben wir besprochen“, sagt Bernard Gaida.

Dabei spielte auch der jüngste Bericht der Expertenkommission des Europarates zur Umsetzung der Charta der Minderheiten- und Regionalsprachen eine wichtige Rolle. „In diesem Bericht nämlich wird die Entscheidung des polnischen Bildungsministeriums, den Deutschunterricht gleichzeitig als



Manfred Behrens, Bernard Gaida und Gerhard Pöls, Vorsitzender der Gruppe der Vertriebenen der Unionsfraktion

**Bernard Gaida: „Es geht auch um die kleinsten deutschen Volksgruppen in Europa.“**

Minderheiten- und Fremdsprache in den letzten beiden Grundschulklassen zu verbieten, kritisiert. Das wurde ja auch bei der letztjährigen Sitzung des deutsch-polnischen „Runden Tisches“ angesprochen und war ein Grund, weshalb sich der Bundestag letztlich entschieden hatte, den Deutschen in Polen eine höhere Unterstützung für Bildungsprojekte zu gewähren und diese

auch auf das kommende Jahr auszuweiten“, sagt Gaida.

## Deutsche in Europa

Zur Diskussion stand aber auch die Unterstützung für alle deutschen Minderheiten in über 20 Ländern Europas. Wie Bernard Gaida unterstreicht, hat die AGDM bereits im letzten Jahr eine Resolution angenommen, die auf eine zu geringe finanzielle Förderung hinweist. „Es geht uns hierbei vor allem um die kleinsten deutschen Volksgruppen, z.B. im Baltikum oder in Georgien, Moldau und Kroatien. Die dortigen Minderheiten zählen nur wenige Tausend Mitglieder und die Förderung garantiert oft nicht einmal eine Basistätigkeit, von größer angelegten Projekten ganz zu schweigen“, berichtet Bernard Gaida.

Weitere Gespräche über die Förderung der deutschen Minderheiten sowie die Initiativen in Polen sollen in den kommenden Monaten folgen.

**Berlin: Gespräche über die Förderung der deutschen Minderheiten bei der CDU – Unterstützung für die Minderheiten in Europa**

**We вторник минувшего tygodnia obradowała Grupa ds. Wypędzonych, Przesiedleńców i Mniejszości Niemieckich klubu poselskiego CDU/CSU w Bundestagu, omawiając m.in. kwestię wspierania społeczności niemieckich w przyszłym roku.**

W posiedzeniu wziął udział Bernard Gaida w podwójnej funkcji – jako przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce oraz rzecznik Wspólnoty Roboczej Mniejszości Niemieckich (AGDM). Tematem spotkania było wspieranie społeczności niemieckich przez rząd Niemiec.

## Niemcy w Polsce

Przed wszystkim dyskutowano o przyszłorocznych zasadach finansowania, w ramach których ważną rolę odgrywać mają zainicjowane już w Polsce nowe projekty. – W tym roku rozpoczynamy tworzenie Centrum Dokumentacyjno-Wystawowego Mniejszości Niemieckiej, poza tym startujemy z projektem „Deutsch AG”, który wspomaga nauczanie języka niemieckiego wśród uczniów klas siódmych i ósmych szkoły podstawowej w trybie pozaszkolnym. Omawialiśmy temat wspierania tych i innych projektów kulturalnych i edukacyjnych w przyszłym roku – mówi Bernard Gaida.

W trakcie rozmów istotną rolę odegrał najnowszy raport komisji eksper-

kiej Rady Europy w sprawie wdrażania postanowień Karty języków mniejszościowych i regionalnych. – Mianowicie w raporcie znajdujemy słowa krytyki wobec decyzji polskiego Ministerstwa Edukacji Narodowej zakazującej jednoczesnego nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej oraz języka obcego w dwu ostatnich klasach szkoły podstawowej. Jak wiemy, kwestia ta została poruszona na ubiegłorocznym posiedzeniu polsko-niemieckiego okrągłego stołu i była powodem, dla którego Bundestag ostatecznie zdecydował przyznać Niemcom w Polsce wyższą pulę wsparcia na realizację projektów edukacyjnych, które to wsparcie obejmie też projekty przyszłoroczne – mówi Gaida.

## Niemcy w Europie

Pod dyskusję poddano też temat wspierania wszystkich mniejszości niemieckich żyjących na terenie ponad 20 krajów Europy. Jak podkreśla Bernard Gaida, AGDM już w ubiegłym roku przyjęła rezolucję, która zwraca uwagę na zbyt niską skalę finansowego wsparcia. – Chodzi nam głównie o te najmniejsze społeczności niemieckie, czyli np. te, które zamieszkują kraje bałtyckie, Gruzję, Mołdawię czy Chorwację. Tamtejsze mniejszości liczą tylko kilka tysięcy członków, a udzielane im wsparcie często nie gwarantuje nawet możliwości działania w podstawowym zakresie, nie mówiąc o realizowaniu projektów zakrojonych na większą skalę – relacjonuje Bernard Gaida. Kolejna tura rozmów o wspieraniu mniejszości niemieckich oraz inicjatywach podejmowanych w Polsce ma się odbyć w nadchodzących miesiącach.

Rudolf Urban

# Nie wstydzisz się historii

**Z Sabiną Waszut, autorką trylogii „Rozdroża”, która traktuje o burzliwych losach śląskiej rodziny w okresie II wojny światowej i czasach powojennych na Śląsku, rozmawia Manuela Leibig.**

Obecnie jest Pani zajęta promocją najnowszej książki „Narzęczona z getta”. Muszę przyznać, że przyjemność czytania jej jest jeszcze przede mną, ale tematyka oscyluje, podobnie jak w trylogii „Rozdroża”, wokół wydarzeń II wojny światowej. Dlaczego skupia się Pani w swoich książkach na tym okresie historycznym?

Moje zainteresowanie tematem II wojny światowej rozpoczęło się już we wczesnym dzieciństwie. Dziadek, którego historię opisałam w trylogii „Rozdroża”, posiadał dar pięknego opowiadania i często dzielił się z nami swoimi wspomnieniami. Oczywiście opowieści dziadka dostosowane były do wieku słuchaczy. We wczesnym dzieciństwie wojna jawiła mi się jako niezwykła przygoda, dopiero później poczułam jej tragizm. Kilka lat temu postanowiłam spisać te historie, chciałam, aby losy moich dziadków, a także innych mieszkańców Górnej Śląska nie zostały zapomniane.

Kolejne książki są już następstwem tych pierwszych. Po wydaniu trylogii „Rozdroża” odzew był duży. Czytelnicy, szczególnie osoby starsze, opowiadały mi swoje własne losy, często słyszałam, że dzięki moim książkom odważyły się spisać swoje wspomnienia. Uświadomiłam sobie, że to już ostatnia szansa, aby posłuchać tych opowieści. Teraz wojna ma jeszcze twarz naszych babć i dziadków, za chwilę będą to już tylko suche fakty w podręcznikach. Chciałabym, aby dla moich czytelników wojna nie była jedynie zbiorem dat i faktów, ale również wspomnieniem Zosi, Władka czy Sary.

Jak już Pani wspomniała, trylogia „Rozdroża” to historia Pani dziadków. Czerpała Pani informacje tylko z opowiadań rodzinnych czy również z opracowań historycznych?



Sabina Waszut

Foto: Agnieszka Mandal

**„Ważne jest, by historia nie była przekłamana i aby już nikt nie kazał się nam jej wstydzisz”.**

Choć w chwili gdy zaczynałam pisać, dziadkowie już nie żyli, wspomnienia pozostały. Pamięć jest jednak zawodna, a opowiadane przez nas historie są subiektywne, dlatego pisząc, sięgałam również do opracowań historycznych. Do każdej z moich książek staram się rzetelnie przygotować. Podróżuję, rozmawiam z ludźmi, czytam dzienniki i pamiętniki, odwiedzam miejsca związane z opisywaną przeze mnie historią. Wysiłam też wyobraźnię, bo żadne słowa, żadne opowieści nie są w stanie



Trylogia „Rozdroża” dostępna jest w wielu księgarniach oraz w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu.

oddać uczucia strachu, głodu, bólu.

**Bohaterką „Rozdroży” jest Sophie, która z biegiem lat staje się Zosią, żoną Władka Zaleskiego. Kim są bohaterowie powieści?**

Sophie, a później Zosia, to moja babcia. Prawie wszystkie historie opisane w trzech tomach powieści wydarzyły się naprawdę. Dziadkowie pobrali się w maju 39 roku, dziadek kilka dni później został wcielony do wojska i z babcią zobaczył się ponownie dopiero po wojnie. Był żołnierzem Wojska Polskiego, potem dostał się do niewoli i jak wielu Górnoślązaków walczył w Wehrmachcie, babcia w tym czasie pracowała w Pszczynie. Nie jest to jednak powieść biograficzna, pewne szczegóły zostały zmienione, pewne rzeczy nie wydarzyły się moim dziadkom, a któremś z członków rodziny czy znajomym, a ja połączyłam to w jedną historię. Każdy mieszkaniec Śląska wie, że podobnych wspomnień

kraży tu wiele. Małżeństwa mieszane, walka w dwóch wrogich armiach, rozdzielanie rodzin, „Tragedia Górnośląska”. Praktycznie nie ma rodziny, która nie mogłaby powiedzieć „U mnie działo się podobnie, to też moja historia”. Doświadczam tego na spotkaniach autorskich, czytam w mailach od czytelników. Powieści podobnych do „Rozdroży” mogłoby tu powstać bardzo wiele. Zresztą to nie tylko Śląsk, każde pogranicze ma swoją burzliwą i często tragiczną historię.

**Czy planowała Pani dalsze części „Rozdroży”, pisząc tę powieść? Czy dopiero sukces „Rozdroży” Panią do tego skłonił?**

„Rozdroża” nie miały mieć kontynuacji. Jednak już przy podpisywaniu umowy wydawnictwo Muza, które zdecydowało się wydać powieść, poprosiło mnie o napisanie drugiej części. Zgodziłam się, choć nie wiedziałam, czy uda mi się zebrać materiały. Dziadek opowiadał



o czasach wojny, późniejszych historii pamiętałam już mniej. W pisaniu bardzo pomagała mi mama (córka bohaterów książki), razem wertowałyśmy stare albumy, razem sobie przypominaliśmy. Okazało się, że opowieści starczyło nie tylko na „W obcym domu”, ale również na „Zielony byfj”, który już definitywnie zamknął cały cykl.

**Co to dla Pani znaczy, że losy rodzin na Śląsku trafiają dzięki Pani trylogii „Rozdroża” do szerokiego grona odbiorców? Na co dowodem są choćby nagrody literackie.**

Pisząc trylogię, chciałam jedynie ocalić od zapomnienia losy mojej rodziny. Stało się inaczej. Książka trafiła do szerokiego grona odbiorców, stała się popularna. Trudne dzieje moich dziadków pomogły innym poznać Śląsk i jego niełatwą historię. Cięższ się, gdy na spotkaniach, szczególnie tych poza Śląskiem, ktoś podchodzi i mówi, że dzięki tym książkom zrozumiał pewne sprawy, że dziadek w Wehrmachcie nie jest już powodem do wstydu, a pojęcie „Tragedii Górnośląskiej” zostało wyjaśnione. Takie książki odczarowują Śląsk. Na szczęście powstaje ich coraz więcej. Dobrze, że zaczynamy głośno mówić o naszej historii. Niepotrzebne są żadne rozliczenia z przeszłością, ale ważne jest, aby historia nie była przekłamana i aby już nikt nie kazał się nam jej wstydzisz. □



# Ein Brandenburger Polizist und seine Liebe zu Polen

„Mit Polen auf du und du“ ist ein neues Podcast-Format im Internet. Kopf der Sendung ist Christian Schmidt. Mit dem Potsdamer Polizisten sprach Marie Baumgarten.

**Herr Schmidt, Sie als Polizist in Potsdam – Wie beurteilen Sie die Zusammenarbeit zwischen deutscher und polnischer Polizei?**

Ich bin nicht in der grenzüberschreitenden Zusammenarbeit der Polizei tätig, aber was ich wahrnehme ist, dass sie sehr gut läuft, zumindest in Brandenburg. Das Land konnte in der Grenzregion die Kriminalitätsrate senken.

**Sie pflegen in Polen freundschaftliche Beziehungen. Einige sind auf beruflichem Wege entstanden, obwohl Sie nicht in der Grenzregion tätig sind. Wie kam das?**

Mit einer Gruppe Cottbuser Polizisten habe ich viele Jahre lang über die „International Police Association“ Polen besucht, ich kenne fast jede Woiwodschaft. Wir haben uns sowohl die großen Polizeipräsidien als auch die kleinen Polizeidienststellen angeschaut und uns mit den Führungskräften unterhalten. Abends haben wir zusammen ein Bier getrunken. Daraus hat sich eine gute Bekanntschaft entwickelt, wir halten immer noch Kontakt.

**Man kann durchaus sagen, dass Sie mit Polen eine Liebe verbindet. Sie finden Ausdruck in Ihrem Podcast „Mit Polen auf du und du“. Seit September 2019 sprechen Sie darin über die bunten Facetten des Landes an der Weichsel. Was erfahren wir Neues?**

Wer kennt eigentlich den Koalitionsvertrag der aktuellen Landesregierung Brandenburgs? Ich habe ihn mir angeschaut und finde ihn dahin gehend interessant, als dass Polen sehr viel Platz darin einnimmt. So viel wie noch nie zuvor.

**Woran liegt das?**

Daran, dass beispielsweise die SPD Brandenburg einen starken Arbeitskreis „Polen“ hat, der viele Akteure aus diesem Bereich vereinigt und sich intensiv mit dem Thema Polen auseinandersetzt. Aber auch daran, dass parteiübergreifend die Beziehungen zu unserem größten Nachbarn bei den Parteien in Brandenburg mehr Anerkennung gefunden haben.

Ein anderes spannendes Podcast-Thema: Mit dem Kommunikationstrainer Erik Melchior spreche ich über



Im Büro des Gesandten der Deutschen Botschaft, Knut Abraham und der Vorsitzende der GdPN-Sąsiedzi e.V. nach einem Gesprächstermin.

**Ich durchsuche die deutschen und polnischen Medien und poste interessante Artikel, in denen es sowohl um aktuelle als auch geschichtliche Themen geht, die Polen betreffen.**

interkulturelle Kompetenz im deutsch-polnischen Bereich. Was darf man machen, was nicht. Oder wie flirtet man in Deutschland und wie in Polen?

**Wie flirtet man denn diesseits und jenseits der Oder?**

Es ist gar nicht die Frage des „Wie“. Es geht vielmehr um die Bedeutung eines Flirts. In Deutschland zielt ein Flirt häufig auf „mehr“ ab. In Polen drückt man damit aus, dass man mit dem Gesprächspartner eine angenehme Zeit hat. Das kann schnell zu Missverständnissen führen, weil die Erwartungshaltung von

Deutschen und Polen eine andere ist. Das ist die Kurzfassung. Alle, die mehr wissen wollen, lade ich ein, die Sendung zu hören.

**Sie produzieren aber nicht nur den Podcast.**

Das ist richtig. Viel Zeit widme ich meinem 2013 gegründeten Verein „Gesellschaft für Deutsch-Polnische Nachbarschaft – Sasiedzi.e.v.“. Einmal im Monat lade ich Gäste aus Kunst, Kultur, Bildung und Politik nach Potsdam ein, um über – natürlich – Polen zu sprechen. Mitschnitte davon sind auch in meinen Podcasts zu finden. Ich habe die Erfahrung gemacht, dass die Menschen in Deutschland immer noch zu wenig über Polen wissen. Das möchte ich ändern.

**Ihr Verein ist auch in den sozialen Netzwerken aktiv.**

Jeden Morgen während des Frühstücks habe ich ein festes Ritual. Ich durchsuche die deutschen und polnischen Medien und poste interessante Artikel, in denen es sowohl um aktuelle als auch geschichtliche Themen geht, die Polen betreffen. Mir ist wichtig, viele Perspektiven zu zeigen und von einer einseitigen Berichterstattung, wie wir

sie teilweise in den deutschen Medien erleben, wegzukommen.

**Das kostet Zeit und ist mit nicht wenig Aufwand verbunden. Wer unterstützt Sie?**

Der zeitliche Aufwand ist das Geringste. Um die Finanzen steht es schwierig. Da wir keinen polnischen Partner haben – denn die Idee des Vereins ist es, dass sich Polen und Deutsche in ihm vereinen – können viele Projekte nicht aus öffentlichen Geldern gefördert werden. Grundlage für Förderungen sind aber zumeist Partner auf deutscher und polnischer Seite. Das ist schade und wir suchen noch nach einer Lösung für dieses Problem.

**Ein Erfolg war dennoch der „Polnische Abend“ in Potsdam, den Sie kürzlich veranstaltet haben.**

Die Idee war, das Intellektuelle mit dem Spaß zu verbinden. Der Oppelner Schriftsteller Tadeusz Różycki hat aus seinem Buch gelesen, danach ging es weiter mit Musik und Tanz. Polnischer Disco-Polo, aber auch Deutschsprachiges für die Gäste aus Polen – damit der Austausch auch in die andere Richtung funktioniert. Dazu gab es polnisches Essen wie Barszcz, Bigos und Piroggen. Ein



Die Mitarbeiterin der Kulturabteilung der Deutschen Botschaft, Joanna Janecka sowie der Vorsitzende der GdPN-Sąsiedzi, Christian Schmidt beim Gespräch mit den Schülern der Grundschule in Konstancin-Jeziorna.

Fotos: privat

Besucher aus Polen hat uns ein großes Lob ausgesprochen. Er habe die besten Piroggen seines Lebens gegessen, selbst seine Oma habe keine besseren gemacht. Dafür haben wir unter anderem Unterstützung von der Stadt bekommen und dem „Opole Klub“.

**Was macht der „Opole Klub“?**

Er gehört zur Berlin-Brandenburgischen Auslandsgesellschaft. Es gibt ihn meines Wissens schon sehr lange hier. Er pflegt die Städtepartnerschaft zwischen Potsdam und Opatów. Seine Mitglieder besuchen häufig die Woiwodschaftshauptstadt, aber Oppelner sind auch regelmäßig beim Potsdamer Sternemarkt, der jeden Dezember stattfindet.

**Sie sind noch immer viel in Polen unterwegs. Vor Kurzem waren Sie Gast in einer Schule in einem Warschauer Vorort.**

Zusammen mit der deutschen Botschaft habe ich über zivilgesellschaftliches Engagement gesprochen, ob man sich beispielsweise für „Fridays for Future“ engagieren sollte. Die Schüler waren sehr interessiert und wollten noch viel mehr erfahren. Zum Beispiel, ob sie als Polen auch bei der Polizei in Deutschland eine Arbeit bekommen können.

**Und können Sie?**

Wenn Sie sehr gut Deutsch sprechen, dann ist das natürlich möglich. Eine perfekte Motivation also, Deutsch zu lernen.

**Was kann man sich in Deutschland – in jeglicher Hinsicht – von Polen abgucken?**

Die polnische Gastfreundschaft ist viel gelobt, und das zu Recht. Als Fremder wird man mit großer Herzlichkeit aufgenommen. Das vermisse ich manchmal in Deutschland. Und es täte uns hier gut, es öfter einmal auf die polnische Art angehen zu lassen, nämlich: „Das wird schon!“

Das Audio-Format „Mit Polen auf du und du“ kann man im Internet hören unter [Podcast.de](https://podcast.de). Mehr Informationen über den Verein gibt es auf <https://gdpn-sasiedzi.org>.

## Allenstein: Vom Studium in die deutsche Kulturarbeit

# Germanistik zu Gast bei der deutschen Minderheit

Deutsche Landeskunde während des Studiums der Germanistik an der Ermländisch-Masurischen Universität UWM in Allenstein sollte auch das Kennenlernen der deutschen Minderheit in Ermland und Masuren umfassen. Diese Erfahrung machte eine Gruppe Studierender dieser Fachrichtung bei einem Besuch in der Allensteiner Gesellschaft Deutscher Minderheit AGDM am 3. März.

Engeladen hatte Julia Herzog, die Kulturmanagerin des Instituts für Auslandsbeziehungen (ifa) in Ermland und Masuren. Die Führung durch das Haus Kopernikus und die Erklärungen zur Tätigkeit der deutschen Minderheit in Allenstein übernahmen Anna Kazańska und ihr Mann Dawid Kazański von der AGDM.

Neun Studierende des zweiten Semesters des Lehrstuhls für Germanische Philologie an der Ermländisch-Masurischen Universität UWM waren am 3. März mit ihrer Dozentin Dr. Alina Jarząbek zu Gast im Haus Kopernikus, dem Sitz der AGDM in der ul. Partyzantów 3 in Allenstein. Im Rahmen des Landeskunde-Seminars hatte es bereits erste Kontakte im Dezember gegeben, als Julia Herzog an dem Seminar zum Thema „deutsche Weihnachtsmärkte“ an der UWM teilgenommen hatte. „Ich hatte diese Kontakte gleich zu Beginn meines Aufenthalts geknüpft, um eine Brücke zwischen Germanistik und deutscher Minderheit zu schlagen. Es gab und gibt immer wieder vereinzelte Anknüpfungspunkte, aber

**„Die Verbindung zwischen den Institutionen könnte intensiver sein“, meint Julia Herzog.**

die Verbindung zwischen den beiden Institutionen könnte intensiver sein“, so Julia Herzog.

**Vom Abtasten zur Kooperation**

Eine Gruppe aus eben diesem Seminar folgte jetzt ihrer Einladung zur Vorstellung der deutschen Minderheit in Allenstein und der Region sowie der Rolle der ifa-Kulturmanagerin. Am Anfang stand eine Führung durch das mehrstöckige Haus Kopernikus auf dem Programm. Die Studierenden bekamen Einblick in die Räume, in denen Ausstellungen, Treffen und verschiedene Feiern organisiert werden, ebenso wie in die für den Sprachunterricht und den Samstagkurs der Kinder genutzten Zimmer.



Germanisten – Studierenden des zweiten Semesters im Blauen Saal

Foto: Anna Kazańska

Im bayerischen Saal unter dem Dach erfuhren sie dann Genaueres über die Entstehung der deutschen Minderheit und ihrer Tätigkeit.

Ein wesentlicher Schwerpunkt der kulturellen Arbeit ist die Bildung in der deutschen Sprache für Mitglieder und andere interessierte Menschen.

Hier sieht Dawid Kazański, selbst studierter Germanist und Deutschlehrer, Möglichkeiten der Zusammenarbeit zwischen der Germanistik und der deutschen Minderheit in Allenstein: „Bei uns können Germanistik-Studenten Prak-

tika absolvieren, zum Beispiel Artikel für unsere Monatsschrift 'Allensteiner Nachrichten' schreiben oder im Samstagkurs unterrichten.“ Eine Studentin der Germanistik aus dem dritten Studienjahr wird so demnächst diesen Unterricht übernehmen.

**Perspektive: Deutsche Minderheiten**

Zur Vertiefung des Wissens, das sie in den gut neunzig Minuten bei der AGDM gewinnen konnten, bekamen die Germanistik-Studenten das ifa-Heft „Perspektive: deutsche Minderheiten“

mit auf den Weg. „Außerdem werden sie über den Besuch hier einen Bericht für das Landeskunde-Seminar an der Universität schreiben“, erklärt Julia Herzog. Ihr eigener nächster Termin in der Kooperation mit dem Lehrstuhl für Germanische Philologie steht auch schon fest. Zu den „dni humana“, den Tagen der Geisteswissenschaften an der UWM im April macht sie eine Veranstaltung zur deutschen Umgangssprache. Ein weiterer Beitrag zu einer konstruktiven Zusammenarbeit.

Uwe Hahnkamp



## TERMINE

**Gliwice:** Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej zaprasza 19 marca o godz. 17 do niemieckojęzycznej kafejki HAUS-Café przy ul. Górnych Wałów 7. Każdy, kto właśnie uczy się niemieckiego lub chce podszlifować język, jest mile widziany! Podczas spotkania będzie czas na konwersacje tematyczne i gry językowe. Tym razem uczestnicy rozmawiać będą o Wielkim Poście, sporcie i zdrowiu. Kontakt: Stefan Mehrens, tel. 32 230 60 18, e-mail: stefan.mehrens@haus.pl.

**Oppeln:** Unter dem Motto „Österreich im Glas“ lädt die Österreich-Bibliothek am 24. März ab 17 Uhr zu einer Weinverkostung in die Oppelner Philharmonie ein. Danach beginnt um 18 Uhr das Konzert des Trios Guschlbauer-Blauchta. Die kostenlosen Eintrittskarten kann man im Sitz der Österreich-Bibliothek abholen.

**Jelenia Góra:** Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna“ w Jeleniej Górze/Jagniątkowie zachęca do obejrzenia wystawy pt. „Tkacze – ponad 120 lat na deskach niemieckich i polskich teatrów“, która przedstawia historię XIX-wiecznych bielawskich oraz pieszych tkaczy. Wystawa jest czynna do 29 marca.

**Wrocław:** Muzeum Narodowe we Wrocławiu zaprasza od 17 marca od oglądania wystawy pt. „Pisanki i palmy wielkanocne“. Będzie tu można podziwiać pisanki, palmy, stroiki, kartki świąteczne, baranki, papierowe kwiaty, drewniane i ceramiczne ptaki oraz inne ozdoby wielkanocne. Pokazane zostaną prace ponad 40 twórców głównie z terenu Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego. Wystawa zakończy się 4 kwietnia kiermaszem, na którym będzie można kupić prezentowane na wystawie ozdoby.

**Tichau:** Am 19. März veranstaltet das Städtische Museum in Tichau ein Autorentreffen mit Karolina Kuszyk, der



Autorin des Buches „Poniemieckie“. Das Treffen beginnt um 18 Uhr. Es ist das sechste Treffen aus der Reihe „Häuser sind wie Menschen“. Der Eintritt ist frei.

**Ratibor:** Noch bis Ende März kann man im Museum in Ratibor die Ausstellung „Von Schmutz und Mühe... ein paar Worte zur Geschichte des Wäschewaschens“. Die Ausstellung zeigt die verschiedenen häuslichen Ausstattungen, die im Laufe der Jahrhunderte zum Wäschewaschen dienten. *adur*

**Wspomnienie: Teresa Kudyba o zmarłym byłym wójcie gminy Walce i działaczu mniejszości niemieckiej**

## Piotr Miczka: Jego Słowo

**Zmarł jeden z najpiękniejszych opolskich samorządowców. Używając słowa „najpiękniejszy”, nie mam na myśli urody pana Piotra, choć prezentował się bardzo okazale – taki prawdziwy gospodarz. Był to człowiek, który zawsze mówił prawdę i postępował zgodnie z sumieniem.**

Pamiętam, że zawsze był lekko przygarbiony, co kojarzyłam z odpowiedzialnym braniem na barki spraw trudnych i bardzo trudnych. Stanowisko wójta w latach dziewięćdziesiątych, gdy trzeba było w polsko-niemieckiej materii stawiać kroki bardzo rozważnie, aby znaleźć złoty środek w wielu sporach i decyzjach, nie było łatwym chlebem. Nie dominował, potrafił słuchać, był stonowany. Wiele razy się spotykaliśmy z racji mojej dziennikarskiej posługi. Łączyły nas dwie wspólne pasje: regionalizm i muzyka.

### Sól tej ziemi

Poznałam Piotra Miczkę na początku lat dziewięćdziesiątych, jeszcze jako zastępcę Joachima Czernka. Pisałam wtedy artykuł chyba o dożynkach we wsi Brożec. Był to pierwszy samorządowiec opolski, który w roku 1996 poprosił mnie o opowieść filmową o gminie Walce. Nieprzypadkowo nazywam ten film opowieścią, gdyż mało przypomina współczesnie produkowane filmy promocyjne o gminach, gdzie ujęcia gonią ujęcia, po sekundzie, wszystko miga, mryga, prznika, fruwa i nie wiadomo, o co właściwie chodzi. Dziś obraz gminy ma być efekciarski i „suupernowoczesny”. A słowo? Kto by się interesował słowem...

Otóż Słowo dla Piotra Miczki grało rolę szczególną, i to nie tylko w filmie



Piotr Miczka

Foto: archiwum

**Pamiętam, że zawsze był lekko przygarbiony, co kojarzyłam z odpowiedzialnym braniem na barki spraw trudnych i bardzo trudnych.**

promującym Jego ukochaną ziemię rodzinną. Właśnie dlatego, że znał wagę Słowa, zasłużył sobie na powszechny szacunek, zaufanie środowiska samorządowców, a potem na kolejne uhonorowania, w tym Złotą Spinką NTO. To nie przypadek, że właśnie człowiek

obdarzony zaufaniem społecznym znalazł się w ścisłej trójce założycieli Klubu Samorządowego (potem: Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe). Klub, który od 1991 roku skupiał 20 najlepszych działaczy samorządowych z województwa opolskiego i śląskiego stworzyli oprócz Piotra Miczki śp. Hubert Kurzał z Leśnicy i Werner Małek z Jemielnicy. To oni właśnie znakomicie w tamtych latach współdziałali z tzw. dołami ze swoich wiosek i miasteczek, z władzą wojewódzką i niemiecką dyplomacją. Takie były czasy. Czasy porządnym, uczciwym, bardzo pracowitych samorządowców – ludzi, których nazwałabym solą tej ziemi.

### Czuły narrator

Przypominam sobie zatem pana Piotra, wójta gminy Walce, gdy do niego

przyjechałam w 1996 roku. Poświęcił mi wtedy cały dzień swojego czasu. Pobowoział mnie nie tylko po wszystkich wioskach, ale po okolicach, lasach, pokazał wszystkie ważne miejsca, które muszą znaleźć się w filmie. Po „zalażeniu” dni zdjęciowych, a pogoda była znakomita, umówiliśmy się pewnej niedzieli na nagranie lektorskie. Pomysłem wójta było, że on tekst lektorski napisze i naczyta na naszym urzędzie rejestrującym. Pamiętam zdumienie mojego dźwiękowca, nieodżałowanej pamięci Heniutka Stysińskiego... Wójt będzie czytał lektora? Można dziś tamtą decyzję skrytykować, bo w zasadzie żaden wójt nie bywa dobrym lektorem. Dość monotonnie to wtedy wyszło, trzeba przyznać. Ale wiecie Państwo, co tak sobie po tych latach myślę? Właśnie to, że pan Piotr czytał swą własną gawędę, ma ogromną wartość dla pokoleń. Zwłaszcza dziś, gdy Go wśród nas już nie ma, słucha się tej historii najczulej. Na taśmie słychać Jego Słowo.

Widzę pana Piotra w pamięci stojącego w rzędzie chórzystów, którym dyryguje córka – Ewa Magosz, widzę Go na wielu, wielu spotkaniach, gdzie decydowano o sprawach dla śląskich środowisk bardzo ważnych. Odszedł od nas kolejny z pionierów głębokiego procesu odradzania się poczucia tożsamości regionalnej lat dziewięćdziesiątych, kształtującego nas wszystkich. Napisałam to wspomnienie dlatego, żeby młodszy ode mnie zdali sobie sprawę, że obraz naszego regionu dziś, nasze pokojowe polskie kameralne współistnienie Polaków, Niemców, Ślązaków, budowane właśnie w latach dziewięćdziesiątych przez takich samorządowców m.in. jak burmistrzowie i wójtowie: Czernek, Kurzał, Miczka... jest takie porządne. Dziękuję Nim.

Teresa Kudyba

**DFK Deschowitz: Die Musikschule ist ein voller Erfolg**

## Junge Musiker sind begeistert

**Der DFK Deschowitz (Zdzieszowice) hat beim Bürgerhaushalt des Oppelner Marschallamtes mitgemacht und Geld für eine Musikschule erhalten. Die läuft jetzt auf Hochtouren. Letztens wurde sogar für die Jugendlichen ein Musikworkshop mit Übernachtung organisiert.**

Hinter dem Projekt „Musik von Grund auf/ Muzykowanie od podstaw“ steckt die Idee, die Tradition des Musizierens, die vor Jahren in den kleinen lokalen Gemeinden sowie in den Kulturzentren existierte, wiederzubeleben. Musikalisch begabte Kinder und Jugendliche sollen unter Anleitung professioneller Lehrer das Spielen von Instrumenten erlernen. Die musikalische Integration soll auch der lokalen

Gemeinschaft des Kreises Krappitz dienen. So die Theorie. In der Praxis sieht es noch besser aus. „Unsere Kinder sind so begeistert, dass sie gar nicht nach Hause wollen“, meint Brygida Labisz, die DFK-Vorsitzende in Deschowitz. Klavier, Gitarre, Querflöte – man kann hier alles versuchen. Fast 40 Jugendliche im Alter von 6 bis 14 Jahren haben bei einem Abendworkshop Noten gelernt und das Spielen auf verschiedenen Instrumenten trainiert. Zugleich gab es auch Zeit für Spiele mit kleinen Geschenken.

„Ein Kind wollte unbedingt auch mit uns in der DFK-Stube schlafen, also fuhr die Mutter extra nach Hause, um den Schlafsack zu holen. Wir haben lecker zu Abend gegessen, Filme geguckt und die Teilnehmer wollten gar nicht mehr nach Hause gehen“, meint Brygida Labisz.

Dominika Bassek



Die Teilnehmer der Musikschule trafen sich zu einem Workshop im DFK.

Foto: DFK Deschowitz

Bischofsvikar  
Dr. Peter Tarlinski



15.03.2020 r.  
Dritter  
Fastensonntag – A

1. Lesung: Ex 17,3-7  
2. Lesung: Röm 5,1-2,5-8  
Evangelium: Joh 4,5-12

Gesellschaftlich hat sich schon längst gewinnorientiertes Denken eingebürgert. Alles, was getan wird, muss sich lohnen. Projekte werden danach bewilligt, wie effektiv sie sind. Die Großunternehmen müssen ihre Aktionäre mit möglichst hohen Dividenden bei Laune halten, damit sie nicht abspringen. Berater versuchen für Firmen und Einzelpersonen die größtmöglichen wirtschaftlichen und finanziellen Vorteile zu erschließen.

## Wort zum Sonntag

Um große Gewinne zu erzielen, wird auf die Globalisierung gesetzt. Global lässt sich kostengünstig produzieren. Durch die globale Transportvernetzung können preiswerte Rohstoffe und Komponenten weltweit bezogen werden. Die Menschen können ferne Ziele erreichen und dies bezahlbar gestalten. Gewinne zu generieren und Vorteile zu erzielen ist im gegenwertigen Denken und Handeln sesshaft geworden. Nachteile werden zwar in Erwägung gezogen, aber nicht genügend ernst genommen. Die Gefahren werden oft heruntergespielt, denn hauptsächlich will man die größtmöglichen Vorteile erlangen.

Das vernünftige Denken, Einschätzen. Abwägen kommt oft zu spät. Dieses setzt vorwiegend erst dann ein, wenn eine

Krise ausbricht. Die Ausbreitung des Corona-Virus ist eine solche. Ein Krankheitsreger zeigt die Schwachstellen auf. Die Pharmaindustrie ist von China und Indien abhängig. Die Produktionsstätten können nicht mit Teilen beliefert werden. Großveranstaltungen jeglicher Art werden abgesagt. Hamsterkäufe dringen in den Tagesablauf hinein. Menschen müssen auf Distanz zueinander gehen. Doch in einer globalisierten Welt lässt sich die Ausbreitung des Corona-Virus nicht einschätzen oder begrenzen und der Tod infizierter Menschen lässt sich nicht verhindern. Die drohende Pandemie enthüllt unsere Ohnmacht. Bei Nachteilen – weil diese nicht einkalkuliert sind – bricht vieles zusammen.

„Hört auf die Stimme des Herrn, verhärtet nicht euer Herz“

Die Bibel kennt solche Situationen. Das Volk Israel wurde aus der Knechtschaft in Ägypten in die Freiheit geführt. Der Weg in das verheißene Land war lang und mühsam. Das wurde nicht berücksichtigt. Bei Wassermangel in der Wüste murrten die Menschen gegen Moses. „Sie sagten: Warum hast du uns überhaupt aus Ägypten hierher geführt? Um uns, unsere Söhne und unser Vieh verdursten zu lassen? Mose schrie zum Herrn: Was soll ich mit diesem Volk anfangen? Es fehlt nur wenig, und sie steinigen mich.“ Im Namen Gottes, vor den Augen der Ältesten des Volkes, schlug Mose auf einen Felsen am Horeb, es spru-

delte reines Wasser heraus und das Volk konnte trinken. Die Gefahr konnte abgewehrt werden. Das Volk wurde dadurch zur Vernunft und zum Zusammenhalt aufgerufen. Die Menschen wurden zu Umkehr von Streit, Unzufriedenheit und Eigensinnigkeit zum Mitwirken im Namen Gottes ermutigt.

Nicht die dauerhaften Vorteile, die Maximierung von Gewinnen und die höchsten Aktienkurse sind der Ausdruck von Menschlichkeit. „Hört auf die Stimme des Herrn, verhärtet nicht euer Herz“ – heißt es im 95. Psalm. Die Globalisierung wird ihren Weg nicht aufgeben – aber mitmenschlicher kann sie sein, „denn die Liebe Gottes ist ausgegossen in unsere Herzen durch den Heiligen Geist, der uns gegeben ist“ (Röm 5,5). □



## Oppeln: DFK lädt zu Deutschstammtischen ein Für Deutschliebhaber



Beim Deutschstammtisch sind alle Freunde der deutschen Sprache willkommen.

Foto: DFK Oppeln Zentrum

**Der DFK Oppeln-Zentrum lädt jeden Monat zu einem Deutschstammtisch ein. Erst am Dienstag trafen sich wieder die Freunde der deutschen Sprache in Oppeln. Willkommen sind alle, die sich gerne auf Deutsch unterhalten, auch wenn es an den Sprachkenntnissen noch hapert.**

„Wir freuen uns über jeden, der kommt. Alle, die sich gerne auf Deutsch unterhalten wollen, sind willkommen. Man muss natürlich über Grundkenntnisse der deutschen Sprache verfügen, aber es geht ja auch darum, dass man sich während solcher Treffen sprachlich weiterentwickelt“, sagt Zuzanna Herud, Sekräterin im DFK Oppeln-Zentrum. Erst am vergangenen Dienstag trafen sich die Deutschliebhaber, um über das Thema „Urlaubspläne“ zu sprechen. „Wir überlegen uns immer ein Motto, ein Leitthema, zu dem jeder etwas sagen kann. Aber natürlich sind andere Gesprächsinhalte auch zugelassen. Es geht schließlich darum, dass man auch Spaß daran hat, sich auf Deutsch zu unterhalten“, so Zuzanna Herud. Seit Kurzem wird der Deutschstammtisch in Zusammenarbeit mit dem Institut für Auslandsbeziehungen vorbereitet. „Wir bekommen tatkräftige Unterstützung von der ifa-Kulturmanagerin Rosa Wesle. Während des Stammtisches im Februar lernte Rosa übrigens eine Mit-

### Den nächsten Stammtisch gibt es am 21. April in der Pizzeria Sapore.

arbeiterin der Pädagogischen Bibliothek in Oppeln kennen, die zum Treffen kam und gerne Deutsch lernen will. Im Gegenzug hat sie angeboten, mit Rosa Polnisch zu üben. Wie man sieht, lohnt es sich, beim Deutschstammtisch vorbeizuschauen“, betont Zuzanna Herud. Die Termine für weitere Stammtische stehen auch schon fest. Den nächsten gibt es am 21. April in der Pizzeria Sapore (ul. Marii Konopnickiej). Danach wird man sich am 12. Mai in der Österreich-Bibliothek treffen. Am 9. Juni findet dann der nächste Stammtisch statt. An alle Termine wird der DFK Oppeln-Zentrum noch auf seiner Facebook-Seite erinnern. *adur*

## Walzen: Die Gemeinde hat neue Ehrenbürger Ehre und Freude



Die neuen Ehrenbürger (in der Mitte) Helmut Himmler und Anita Vogel mit dem Gemeindebürgermeister Marek Śmiech (links).

Foto: Gemeindeamt Walzen

**Die Ehrenbürgerschaft der Gemeinde Walzen wurde an Bürgermeister Helmut Himmler und die Partnerschaftsreferentin Anita Vogel aus der Partnergemeinde Berg in Bayern verliehen. Dies hat am 26. Februar der Gemeinderat in Walzen beschlossen.**

Helmut Himmler und Anita Vogel sind im Laufe der Jahre wahre Freunde der Walzener Bürgerinnen und Bürger geworden. Stets waren sie um die Zusammenarbeit der beiden Gemeinden Walzen und Berg bemüht – insbesondere darum, die im Partnerschaftsvertrag vom 10. Mai 1997 vereinbarten Ziele zu realisieren.

In den 23 Jahren der Partnerschaft ist vieles gelungen. Es gab zum Beispiel einen intensiven Austausch zwischen den Schulen, Feuerwehren, im Sportbereich und auf der Kulturbene. Auch haben beide Gemeinden sich gegenseitig geholfen, so im Jahr 1997 bei der Jahrhundertflut. Das alles konnte durch die vielfältigen Begegnungen und persönliche Freundschaften erreicht werden.

Sowohl Anita Vogel als auch Bürgermeister Helmut Himmler betonten

in ihren Dankesreden, dass die seit 23 Jahren bestehende Partnerschaft inzwischen zu einer wahren Freundschaft gewachsen ist. Diese wurde inzwischen auf die Gemeinden Mala Moravka in Tschechien sowie Rohrbach-Berg in Österreich (weitere Partnerstädte von Walzen) ausgeweitet. „Wir entwickeln die Zusammenarbeit mit dem Ausland und laden unsere Organisationen zur Zusammenarbeit ein. Es bringt nur Vorteile – und dazu haben auch unsere neuen Ehrenbürger beigetragen“, meinte Marek Śmiech, der Bürgermeister von Walzen.

Anita Vogel und Helmut Himmler dankten dem gesamten Gemeinderat für die „große Ehre und Freude, in einem anderen Land die kommunale Ehrenbürgerwürde zu erhalten.“

*Dominika Bassek/adur*

## Oppelner Nachrichten

### Archivum Historii Mówionej:

Od kwietnia rusza kolejna edycja Archiwum Historii Mówionej, organizowana przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. DWPN szuka uczestników, którzy po wzięciu udziału w cyklu szkoleń nagrywaliby wypowiedzi świadków czasu. W projekcie mogą brać udział młodzi ludzie w wieku od 15 do 30 lat, którzy interesują się historią lokalną i znają przynajmniej w stopniu podstawowym język niemiecki. Chętni mogą się w biurze DWPN zgłaszać jeszcze do 20 marca. Udział w projekcie jest bezpłatny.

### Reprezentacja Miro:

Niebawem ma powstać pierwsza reprezentacyjna drużyna Niemieckojęzycznych Szkółek Piłkarskich „Miro”. Pierwsze spotkania powołanych zawodników odbyły się w lutym. Kolejne już 21 marca. Po tym zgrupowaniu ustalony zostanie ostateczny skład reprezentacji Miro. *adur*

### Oppelner Nachrichten

war eine Zeitung, die von 1895 bis 1935 im Oppelner Land erschien.

### Richtigstellung

In der letzten Ausgabe unserer Zeitung haben wir zu dem Konzert des Guschlbauer-Blachuta Trios im Rahmen des „Österreichischen Frühlings“ für den 1. April eingeladen. Das war ein falsches Datum, denn das Konzert findet bereits am 24. März statt. Die Eintrittskarten für diese Veranstaltung sind in der Österreich-Bibliothek am Plac Piłsudskiego 5 abzuholen.

*Die Redaktion*

## Vergessenes Erbe

### Sibyllenort: Trauriges Schicksal eines Schlosses

# Abschied vom schlesischen Windsor

**Es ist heute ein Lieblingsort für Familien mit kleinen Kindern wegen des nagelneuen und weitläufigen Kinderspielplatzes, für Bewohner von Dörfern rund um Breslau, die nach frischer Luft dürsten und für Spaziergänger aus der Stadt. Daran, dass dieses Gelände einst zur Parkanlage des Schlosses Sibyllenort gehörte, erinnern neben betagten Bäumen auch die Zaunüberreste und schließlich das Schlossgebäude selbst. Letzteres bietet einen sehr traurigen Anblick.**

Man muss es ehrlich zugeben: Dieser traurige Anblick ist nicht auf Versäumnisse der letzten Jahre zurückzuführen, auch, wenn diese den Zustand des Gebäudes gewiss nicht verbessert haben. Das Schicksal des Schlosses Sibyllenort wurde, ähnlich wie das vieler anderer Residenzen niederschlesischer Aristokraten, durch den Zweiten Weltkrieg besiegelt. Zuerst kam es dort kurz nach dem Krieg zu einem Brand. Danach folgten Plünderer und schließlich 1955 das Kreisamt für Abbruch- und Aufräumarbeiten in Oels. Mehr als 25 Jahre lang nahm der Abbruch in Anspruch. Was blieb, ist nur ein kleiner Restteil. Und auch dieser sieht dem Verfall entgegen.

### Unvorstellbarer Prunk

Dabei war es dort so schön. So schön, dass das Schloss Sibyllenort dereinst „das schlesische Windsor“ genannt wurde. „Herzog Christian Ulrich Württemberg-Oels (1652–1704) muss wohl



Das Gebäude ist heute in privater Hand und verfällt nach und nach zu einer Ruine.

Foto: A. Durecka

### Das Schloss Sibyllenort zählte einst 400 Zimmer.

seine zweite Frau Sibylla Maria von Sachsen-Merseburg sehr geliebt haben, denn zwei Jahre nach der Heirat, im Jahr 1685, erwarb er für sie zwei kleine Dörfer: Raztelwitz (Szczodre) und Neudorf (Nowosiedlce) bei Oels. Dieses Schloss er später zusammen und ließ dort eine Sommerresidenz errichten“, schreibt Robert Primke in „Szczodre. Cień śląskiego Windsoru“ (vollständig zu lesen unter [www.zapomnianiedziedziectwo.pl](http://www.zapomnianiedziedziectwo.pl)). Der Bau des Schlosses dauer-

te sieben Jahre. Nachdem Sibylla starb, taufte der Herzog das Gut zu Sibyllenort um. Nach dem Tod Christian Ulrichs und unter mehreren Erbengenerationen kam das Schloss herunter. Erst Herzog Friedrich August von Braunschweig-Lüneburg-Oels beschloss, in die Residenz zu investieren. Er ließ dabei ein Stockwerk anbauen und vergrößerte so die Zahl der Zimmer auf 80! Das gesamte Schloss war mit herrlichen Möbeln, Teppichen, Bildern und zahlreichen Kunstwerken ausgestattet. Auch die Schlossanlage wurde größer – der Herzog baute vier weitere Gebäude dazu. In einem der Räume gab es sogar eine Theaterbühne. „Schließlich, nach 1867, hatte die gesamte riesige Anlage eine Kubatur von 37.650 Quadratmetern und zählte insgesamt 400 Zimmer. In



So sah einmal das Schloss Sibyllenort aus.

Foto: Wikipedia

sechzig Sälen wurde eine gigantische Bilder- und Grafiksammlung, die angeblich fünftausend Stück zählte, ausgestellt“, schreibt Robert Primke ([www.zapomnianiedziedziectwo.pl](http://www.zapomnianiedziedziectwo.pl)).

### Ziegel um Ziegel verschwunden

Nach dem Krieg setzte in und um das Schloss herum die große Plünderung

ein. Die Ziegel kamen nach Warschau, auch der Springbrunnen und der Schlosssturm verschwanden. Zuletzt fielen die bronzenen Löwen Dieben zum Opfer. Von dem großen Schlosskomplex blieb nur ein Fragment der östlichen Gebäudeseite übrig. Dieses befindet sich heute in privater Hand und verfällt weiter.

*Anna Durecka*

Masz propozycje na kolejne artykuły na stronę [www.zapomnianiedziedziectwo.pl](http://www.zapomnianiedziedziectwo.pl) na temat zapomnianych miejsc z województw śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego? Interesujesz się historią Śląska i chcesz nawiązać z nami współpracę? Napisz do nas e-mail: [sandra.mazur@haus.pl](mailto:sandra.mazur@haus.pl). „Zapomniane dziedzictwo“ to projektu Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Więcej na [www.zapomnianiedziedziectwo.pl](http://www.zapomnianiedziedziectwo.pl)

„Vergessenes Erbe“ ist ein Projekt des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit. Mehr dazu unter [www.zapomnianiedziedziectwo.pl/de](http://www.zapomnianiedziedziectwo.pl/de)

**Prószków: Warsztaty zdobienia jaj wielkanocnych**

# Kroszonka jest modna

**W Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie odbyły się jedne z pierwszych w tym sezonie warsztaty zdobienia jaj wielkanocnych. Na warsztaty przybyli, zgodnie z zaproszeniem organizatora, zarówno dzieci, jak i dorośli. Twórcynie ludowe Magdalena Poprawka i Maria Maciak przedstawiły tradycje związane wielkanocnym jajkiem, znaczenie jajek i ich barw oraz zademonstrowały szereg tradycyjnych metod zdobienia jajek.**

Każdy uczestnik przyniósł na warsztaty cztery jajka: dwa ufarbowane w łupinach od cebuli i dwa białe. Po części czysto teoretycznej wszyscy zabrali się za zdobienie: najpierw drapanie oraz pisanie woskiem. – Pierwszy raz dzisiaj zdobie jajka, poproszę mamę, abyśmy w domu też tak zrobili, zrobimy ich 15, obdarujemy nimi dziadków – planuje Bartek.

**— Maria Maciak:  
Te wspólnie zdobione  
jajka są zawsze  
najpiękniejsze,  
bo zrobione  
wspólnymi siłami.**

Twórczyni ludowa Maria Maciak robiła ze swoimi dziećmi jajka do koszyczka. – To była dla nas wielka przyjemność – usiąść razem i spędzić czas przy zdobieniu jajek. Chodzi o to, aby poświęcić

rodzinie czas, te wspólnie zdobione jajka są zawsze najpiękniejsze, bo zrobione wspólnymi siłami. Na tych zajęciach zachęcamy właśnie, aby kultywować tradycję razem z całą rodziną.

Magdalena Poprawka dodaje: – Przez to, że nasz produkt opolski, w postaci kroszonki i wzoru opolskiego, znalazł się na liście niematerialnego dziedzictwa kulturalnego, ma szansę pokazać się w troszeczkę innej oślonie. Dotychczas ona była jakby troszeczkę za kurtyną, nasza wizytówka, ale nie do końca taka promocyjna. Natomiast mam wrażenie, że w tym roku na warsztatach mamy znacznie większe zainteresowanie niż dotychczas oraz samych zapytań o warsztaty jest więcej.

Podobne warsztaty i konkursy zdobienia jaj odbywają się w wielu domach kultury na Opolszczyźnie. Warto sprawdzić ofertę, bo oprócz tych ośrodków, które oferują je od wielu lat, pojawiły się też nowe, które podążają za tym trendem.

Manuela Leibig



Na warsztaty zdobienia jajek w Prószkowie przybyło sporo osób.

Foto: Manuela Leibig

## Woche im DFK

### Märchenabend in Tost



Foto: DFK Tost

Das nächste Projekt für die junge Generation im DFK Tost (Toszek) steht vor der Tür! Am Freitag, den 20. März findet der traditionelle Märchenabend für Kinder im Alter von 6 bis 11 Jahren statt. Die Märchen werden auf Deutsch, Polnisch und Schlesisch erzählt – entsprechende Vorkenntnisse sind wünschenswert. Anmelden kann man sich im DFK-Büro. Die Zahl der Plätze ist begrenzt. Letzte Woche lief bereits der erste Workshop im Rahmen des Projekts „Forum: Theater“ in Tost. Dank dieses Projektes lernen Jugendliche aus dem DFK Tost neue Theaterspiel-Techniken kennen und arbeiten gemeinsam an einem interaktiven Theaterstück, welches das Publikum für das Thema „Diskriminierung“ sensibilisieren soll. Weitere Workshops werden folgen!

### Tischtennisturnier in Stollarzowitz

Die deutsche Minderheit in Stollarzowitz (Stolarzowice) veranstaltet am 25. April ab 9 Uhr wieder ein Tischtennisturnier. Anmelden kann man sich bis zum 15. April im DFK-Büro. Das Turnier wird zum fünften Mal in der Grundschule Nr. 43 stattfinden. Mehr Infos gibt es unter der Telefonnummer 730902312 oder der E-Mail: dfk@stolarzowice.info

### Heimatstube in Goslawitz

Im Sitz des DFKs Goslawitz (Goslawice) befindet sich eine Heimatstube. Der Vorsitzende Ernst Mittmann bittet alle, die zu Hause noch alte Haushaltsgeräte,

Postkarten, Fotos, Bücher oder Bilder haben, die sie los werden wollen, diese dem DFK zu schenken. Sie werden ihren Platz in der Heimatstube finden. Mehr Infos dazu gibt es unter der Telefonnummer 506974522.

### Frauentag beim DFK Roschowitzdorf



Foto: DFK Roschowitzdorf

Die Damen (und Herren) des DFKs Roschowitzdorf (Roszowice) feierten den Internationalen Frauentag am vergangenen Sonntag mit deutschen Schlagern. Den Ton gab die Sängerin Karolina Trela an, aber alle sangen mit. Es gab auch eine kleine Beköstigung, Witze wurden erzählt und kleine Geschenke verteilt. Der Hauptgewinn eines Wettbewerbs, zwei Eintrittskarten zum Konzert von TOBY, ging an Sebastian. „Danke für jegliche Hilfe bei den Vorbereitungen und aktive Teilnahme am Treffen, das im Rahmen der Begegnungsstättenarbeit aus Mitteln des BMI organisiert wurde“, schrieb die DFK-Chefin Joanna Szarek-Tomala auf dem Facebook-Profil der Ortsgruppe.

### Einladung zum Kreuzweg

Der DFK Stollarzowitz (Stolarzowice) lädt am 28. März zu einem deutschsprachigen Kreuzweg ein. Beginn ist um 16 Uhr in der Stollarzowitzer Kirche.

### Jahresversammlung in Kollanowitz

Der DFK Kollanowitz (Kolanowice) veranstaltet am 15. März eine Jahresversammlung für seine Mitglieder. Beginn ist um 15 Uhr in der DFK-Begegnungsstätte. Herzlich eingeladen sind auch

alle, die gerne DFK-Mitglieder werden wollen. Der Jahresbeitrag beträgt 18 Zloty.

### Senioren beim Schachturnier



Foto: DFK Roschowitzdorf

Der Seniorenklub des DFKs Deschowitz (Zdzieszowice) ist einer der aktivsten. Letzte Woche haben die Senioren an einem Schachturnier in der Grundschule Nr. 1 in Deschowitz teilgenommen. Auch junge Spieler konnten sich gegen erfahrene Schachspieler aus dem Seniorenklub versuchen. „Wir bedanken uns herzlich bei der Schulleitung, den Lehrern und den Schülern und vor allem bei Beata Stadniczuk, die uns eingeladen hat“, so die DFK-Chefin, Brygida Labisz.

### Frauentag in Breslau

Die Deutsche Sozial-Kulturelle Gesellschaft in Breslau lädt am 18. März zum Monatstreffen der Mitglieder ein. Anlässlich des Internationalen Frauentages wird ein interessantes Programm mit einem Vortrag und einer Beköstigung geboten. Beginn ist um 16 Uhr.

### Hilfsaktion in Kollanowitz

Noch bis zum 16. März sammelt der DFK Kollanowitz (Kolanowice) Hygieneartikel für Oppelner Kinderheime im Rahmen der Hilfsaktion, die vom Bund der Jugend der deutschen Minderheit organisiert wird. Abgeben kann man die Produkte noch am kommenden Montag zwischen 11:30-14:00 Uhr und zwischen 17:45-20:00 Uhr bei der DFK-Chefin oder dem Schatzmeister. adur

## Opole: Uczniowie zdawali egzamin DSD I

# Niemiecki na szóstkę



Ustną część młodzież ma już za sobą, w czwartek część pisemna.

Foto: Daniela Ploch

**W tym roku po raz pierwszy nasi uczniowie mają możliwość zdawania egzaminu językowego DSD I – informuje Daniela Ploch, nauczycielka języka niemieckiego i koordynatorka programu w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Opolu. Część ustna już za nimi, 12 marca uczniowie przystąpią do egzaminu pisemnego.**

Już od kilkudziesięciu lat uczniowie Dwójki mogą przystępować do egzaminu na DSD II. Opolska Dwójka jest centrum egzaminacyjnym uprawnionym do przeprowadzania tego egzaminu. Od niedawna również egzaminu DSD I. W tym roku do egzaminu przystąpiło 52 uczniów. Ustna część egzaminu odbyła się w dniach 26–28 lutego. Na tę część uczniowie musieli przygotować prezentację na wybrany przez siebie temat, dotyczący ich życia codziennego, hobby lub inny temat, który ich porusza. – Uczniowie przedstawili prezentacje m.in. na temat swoich zainteresowań i pasji, takich jak taniec, gotowanie, ale też stresu w szkole, tajemnic zamku w Mosznej, książek Karola Maya. Do egzaminu przystąpili uczniowie klas dwujęzycznych, ale również takich, gdzie w tygodniu są tylko dwie godziny języka niemieckiego. Egzamin pisemny

**— Egzamin pisemny  
zaplanowano  
na 12 marca.**

zaplanowano na 12 marca. Będzie się on składał z rozumienia tekstu ze słuchu, analizy przeczytanego oraz komunikacji pisemnej. – Nauczyciele naszej szkoły przeszli specjalne szkolenia i są certyfikowanymi egzaminatorami DSD I – podkreśla Daniela Ploch. Wyniki egzaminów powinny być znane latem.

Opolska Dwójka nie jest jedynym centrum w województwie, które może przeprowadzać egzamin DSD I. 12 marca do pisemnej części egzaminu przystąpią również uczniowie szkoły stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae w Raszowej. adur

## Werbung / Reklama

Zum Tod des langjährigen Gemeindevorstehers  
von Walzen, Mitbegründer des Schlesischen  
Selbstverwaltungsvereins und engagiertem DFK-Mitglied

**Piotr Miczka**

sprechen wir seiner Familie, Freunden und der lokalen  
Gemeinschaft unser tiefstes Beileid aus.

Vorsitzender und Vorstand der Sozial-Kulturellen  
Gesellschaft der Deutschen im Oppelner Schlesien

9043

Wyrazy szczerzego współczucia  
Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci

**Piotra Miczki**

składają

członkowie Śląskiego

Stowarzyszenia Samorządowego

9044



**Usługi  
Pogrzebowe**

Sprowadzanie  
zmarłych z zagranicy  
Złatwianie formalności  
Opieka nad grobami

Machnik N.

Ozimek, Schodnia Nowa,  
www.machnik.ozimek.pl  
Tel./fax: (077) 46-52-456

Nowy punkt w Opolu  
przy ul. Książąt Opolskich 32

8256

**Zdrowie: Właściwości oleju lnianego**

# Gwarancja promiennego wyglądu

**Olej lniany jest tłuszczem roślinnym pozyskiwanym z nasion lnu – popularnego siemienia lnianego. Jest to bardzo specyficzny olej, o delikatnej, jedwabistej konsystencji, doskonały zarówno jako suplement diety, smaczny i pożywny środek spożywczy, jak i preparat do pielęgnacji skóry, włosów czy paznokci. Warto po niego sięgać, bo jest to prawdziwe bogactwo nienasyconych kwasów tłuszczowych, witamin oraz błonnika.**

Jego obecność w kuchni oraz łaźnie może poprawić jakość naszego zdrowia i mieć wpływ na poprawę urody. W skład czystego oleju lnianego wchodzi przede wszystkim wielonienasycone kwasy tłuszczowe: kwas linolenowy i alfa-linolenowy. To one w szczególności odpowiadają za niezwykle właściwości tego tłuszczu. Oprócz tego olej lniany jest prawdziwą skarbnicą witaminy E – naturalnego przeciwutleniacza, który walczy z wolnymi rodnikami, tym sa-



Olej lniany to doskonały naturalny kosmetyk.

Foto: unsplash

mym hamując procesy starzenia i zapobiegając wytwarzaniu kolejnych wolnych rodników. Jedną z największych zalet oleju lnianego jest także bardzo wysoka zawartość błonnika, który ma duży wpływ na właściwą pracę jelit.

**Używaj codziennie**

Jak każdy tłuszcz, olej lniany jest bardzo kaloryczny, stąd też zaleca się spożywanie go w umiarkowanych ilościach. Osoby będące na diecie mogą jednak odetchnąć z ulgą – jest to produkt zalecany we wszelkich dietach redukcyjnych, ponieważ kalorie oleju lnianego,

które przyjmujemy, są jak najbardziej korzystne dla procesu odchudzania. Warto też wiedzieć, że olej lniany jest bogaty w kwasy nienasycone omega-3, które są bardzo ważnymi składnikami naszej diety. Wspomagają funkcje nerwowe, a tym samym usprawniają pracę naszego mózgu i ośrodkowego układu nerwowego. Dzięki kwasom omega-3 zawartym w oleju lnianym codzienna dieta z jego użyciem pozwala wzmocnić naszą koncentrację, zdolność zapamiętywania, poprawia zdolności do nauki. Kwasy omega-3 zawarte w oleju lnianym pozwalają również utrzymać właściwą go-

spodarkę hormonalną, lipidową naskórka, a także przyczyniają się do lepszego funkcjonowania układu krwionośnego. Olej lniany w codziennym użyciu może więc przynieść bardzo wiele korzyści, oczywiście pod warunkiem, że stosuje się go regularnie – zarówno doustnie, jak i zewnętrznie. Stosowany zewnętrznie ma niemal ekspresowe działanie – już po pierwszym użyciu można zaobserwować dobre efekty jego stosowania. Spożywany również działa bardzo szybko, np. regulując trawienie.

**Zastosowanie oleju z lnu**

Olej z lnu jest szczególnie polecany osobom zmagającym się z nadciśnieniem i chorobą wieńcową. Bardzo skutecznie obniża poziom „złego” cholesterolu, czyli frakcji LDL, a podwyższa „dobry” cholesterol HDL. Olej lniany znakomicie wpływa też na włosy. Olejowanie nim włosów mniej więcej raz w tygodniu pomaga zachować ich elastyczność, sprężystość i odbudowuje ich strukturę, chroni włosy przed szkodliwym wpływem promieniowania UV i przed wysuszeniem oraz ułatwia rozczesywanie. Olej z lnu ma też zbawienne działanie na skórę. Już po pierwszym

**Olej z lnu jest szczególnie polecany osobom zmagającym się z nadciśnieniem i chorobą wieńcową.**

wmasowaniu kilku jego kropeł w skórę twarzy można zaobserwować, że jest ona dużo bardziej gładka, miękka i przyjemna w dotyku. Olejem lnianym można zatem wzbogacać swoje kremy i balsamy, a także domowe maseczki do twarzy z dodatkiem innych składników. Olej lniany nie zatyka porów, bardzo szybko się wchłania i pozostawia na skórze delikatny film, który nabłyszcza skórę, dodając jej promiennego wyglądu. Świetnie rozprawia się z drobnymi niedoskonałościami skóry, takimi jak egzema, przesuszenia, drobne podrażnienia, i chroni przed zmarszczkami. Olej lniany może też zapobiegać, a nawet leczyć „kobiece sprawy”, ponieważ reguluje gospodarkę hormonalną, stymulując wytwarzanie estrogenów.

Karolina Świerc

**PINNWAND**

**Krank:** Model Nathalie Volk hat letzte Woche die Schockdiagnose Krebs erhalten. Die Mutter der 23-jährigen bestätigte die



Foto: Promiflash

Krankheit ihrer Tochter in einem Interview. Offenbar leidet die junge Frau, die vor allem durch die TV-Serie „Germany's Next Topmodel“ bekannt wurde, unter Gebärmutterhalskrebs. An dieser Krankheit habe schon ihre Großmutter gelitten. Aktuell sei Nathalie Volk trotz der Diagnose weiterhin in den Vereinigten Staaten, wo sie studiert. „Sie ist ständig zur Beobachtung bei einem Arzt. Ich hoffe, dass alles gut wird“, erklärte die Mutter des Models.

**Gerüchte:** Sind Janin Ullmann und Neymar zusammen? Es wäre die Liebes-Sensation des Jahres: Janin Ullmann postet ein Pärchenbild mit dem Fußball-Star. Auch der Brasilianer zeigt einen Schnappschuss mit der hübschen Moderatorin. Was steckt dahinter? Sind die beiden tatsächlich ein Paar? Auf Nachfrage teilte das Management von Janin Ullmann mit: „Leider können wir zum aktuellen Zeitpunkt kein Statement dazu geben.“

**Stern verloren:** Alfons Schuhbeck ist vorerst kein Sternekoch mehr. Mit der Schließung seines Münchner Gourmet-Restaurants „Alfons“ hat er seinen Stern im Restaurant-Führer Guide Michelin verloren. Weil das Restaurant erst Anfang des Jahres geschlossen wurde, taucht der Stern in der gedruckten Ausgabe des Restaurant-Führers zwar noch auf – online allerdings nicht mehr. Das Restaurant „Südtiroler Stuben“ hatte von 2003 bis 2017 einen Michelin-Stern.

**Geburt:** Deutschlands erster Superstar Alexander Klaws (36) ist zum zweiten Mal Vater eines kleinen Jungen geworden. Das



Foto: Michael Korps

gag der Sänger auf Instagram bekannt. Klaws: „Willkommen Flynn! Worte können nicht beschreiben, wie glücklich wir sind... Ich kann dir nicht versprechen, all deine Probleme zu lösen. Aber ich verspreche dir, dass du sie nicht alleine bewältigen musst!“ Seine Frau Nadja lernte Alexander vor zehn Jahren bei den Proben zum Musical „Tarzan“ kennen.

**Verschoben:** Schlagerstar Stefan Mross muss die Hochzeit mit seiner Verlobten Anna-Carina Woitschack verschieben! Der



Foto: Promiflash

Grund: Die Absage der Live-Sendung „Schlagerlovestory 2020 – Die total verliebte Frühlingsshow“ mit Florian Silbereisen (38). Wie der Mitteldeutsche Rundfunk mitgeteilt hat, wird die Show wegen des neuartigen Coronavirus, das auch in Deutschland immer breitere Kreise zieht, abgesagt und verschoben. Laut „Bild“ wollten Mross und Woitschack eigentlich in der Live-Sendung heiraten. Ob das Paar mit der Hochzeit nun bis zum neuen Sendetermin warten wird, ist unklar.

**Powerfrau:** Mit ihren 53 Jahren denkt Barbara Becker „nur wenig über das Alter und das Altern“ nach. Dass sich die Modedesignerin und Mutter zweier erwachsener Söhne in ihrem Körper so wohlfühlt, hat viel mit Selbstliebe zu tun. „Ich habe schon ganz, ganz lange damit aufgehört, mich zu vergleichen“, sagt sie im Gespräch mit der Nachrichtenagentur spot on news. Negativität lasse die Ex-Frau von Boris Becker nicht zu.

**Schwanger:** Model Marie Nasemann befindet sich gerade in der 33. Schwangerschaftswoche. Jetzt plauderte sie ganz offen über ihre riesige Baby-Kugel, mit der sie inzwischen jedoch etwas zu kämpfen hat. „So langsam wird es ganz schön beschwerlich“, offenbarte die 30-Jährige. „Mein Bauch wächst jeden Tag deutlich und ist inzwischen echt schwer.“ Außerdem müsse sie aus Platzgründen ihre Mahlzeiten in sechs kleine Portionen am Tag aufteilen und Schlafprobleme habe sie auch: „Nachts schlafe ich immer schlechter und wache ständig auf“, kommentiert sie ihren XXL-Bauch.

**Inspiration:** Sängerin Yvonne Catterfeld, deren letztes Album „Guten Morgen Freiheit“ vor fast genau drei Jahren erschien,



Foto: Mariamne Nickel

verkündete im Sommer 2018, dass sie an einer neuen Platte arbeitet. Was ist nun damit? „Es verschiebt sich immer mehr“, erklärt sich Yvonne im Interview. Um weiterarbeiten zu können, brauche sie nämlich eines: Inspiration. „Ich brauche diesen Moment, um inspiriert zu sein. Ich finde es gut, wenn man sich Zeit lässt und sich nicht stresst“, so die Sängerin. *adur*

**Glosse****Winken**

**E**in Oberschlesier meidet körperlichen Kontakt wie der Teufel das Weihwasser. Kein Küsschen auf die Wange bei der Begrüßung, ein trockener Händedruck und das war's dann. Wenn ein Oberschlesier jemanden umarmt, dann ist höchstwahrscheinlich der Tod im Spiel. Es ist auf einer Beerdigung, bei einem Leichenschmaus oder beim Überbringen der traurigen Nachricht. Doch auch dann umarmt der Oberschlesier ungern. Es ist ihm wahrhaft ins Gesicht geschrieben. Die Qual, die der Arme dabei empfindet, die Ungeduld: Wann hört es endlich auf?! Auf Bussi-Bussi-Gesellschaften schaut der Oberschlesier verächtlich herab. Küsschen hier und da? Das ist was für's Schlafzimmer. Das Positive? In Coronavirus-Zeiten muss uns hierzulande keiner erklären, dass es Sinn macht, die anderen auf Distanz zu halten. Haben wir eh immer so gemacht. Jetzt hat man noch eine perfekte Ausrede, auch das Händedruck zu vermeiden. Das haben wir eigentlich auch nie gemocht. Es geht halt nichts über's von Weitem winken. Mit einem Wink ist alles gesagt – und keiner stirbt daran.

Anna Durecka

## Karolin Łunaczi



Ostatnio temat na tela ciekawi, że i ja! po rolz drugi o tym wszystkim napiszam. O czym? O koronawirusie? No pewno, że ni! O poście – bo w końcu mummy go już zajął jakiś czas i co? Jaki zmiany u wołs? Jak sie czujecie, jak tak trocham se czowiek odpoczywoł? Czujecie to abo ni? Bo ja! wum powiam, że mie właściwie jedno – jak czowiek moł co w życiu robić, to ani nie wiy kedy i zajął baje po poście, u nołs zawsze geburtstagi, fajery, wiadomo, tak na spokojnie. Ostatnio tyż Dzień Kobiet – wiadomo! Chyba zołdyn chop nie zapomniał abo?

Jak to jedno dziecko opowiadało w nagraniu, co po internecie krążyło – jyo papa zapumniol yno rolz i w lazynce przez to musiol spać i wiyce co? Od tamtygo razu już ani razu nie zapumniol – kara zadziała. Ciekawy, czy na koźdygo chopa by to tak zadziało abo by se yno jeszcze barzi znerwowoł. A my, kobity, co? We wtorek był Dzień Mężczyzny i co? Pamiyntałyście wszystkie? Że nie wspumnam, że ostatnio tyż było jeszcze wjynkszy swiynto – Dzień Teściowej – to dopiero okazja abo? Żeby sie na przykład do teściowej przisklybić, teściwoł

przeprzić, jak mummy za co, abo ona nołs, żeby my jyj jaki geszynk dali! Ja, ja... ja! wiyam, nie powinam tu aż takich gupot pisać, ale tak aby mie zapamiyntołcie, bo kto wiy, wiela sam jeszcze se bandymy widzieć... a tak tyż nie powinnych gołdać, ale czowiek od tygo wszystkiego, co naokoło se dzieje, to już einfach tak blank normalnie, blank na poważnie gupieje. Mummy nadzieja, że to wszystko naokoło se jakojś uspokoi i już baje szło tak blank spokojnie wyljść na dwór, odwiedzić kogojś, wyjechać na urlop, odpocznąć. Mimo wszystko, mimo to, że czo-

wiek nie chce myśleć o tym, co ani zajął nie wspumnam, jak sie nazwoł, bo koźdi wiy o co chodzi, to wiadomo, że koźdi z nołs jakiś tam strach w sobie moł – tym barzi, jak to świństwo już tak blisko nołs je, to jak tu o tym nie myjść i zajął nie wspumnieć aby krótko? W tamtych tydniu bych ani nie była to pomysłała, a tera to piszam. Tak to sie może prandko nastawiny zmiynić i u mie! W końcu „kobieta zmienną jest” – gołdali ponoć mundry ludzie. Bele yno nie mieli na myjści oblecza – bo to by cza nie yno rolz na jakijś czas, ale blank czynsto

mieć co nowygo we szranku, a ja! sam zajął popisałach wum o wszystkim i o niczym, ale tela se ostatnio dzieje, że nie idzie tygo blank szybko spisać. Mummy nadzieja, że żejście süm zdrowi i daleci od narzykania – jakojś musimy to wszystko przetrzymać, a potym już baje yno lepiej – kedyjś zajął musi, nie może być inaczej! □

**Porada: Koszty podróży w Niemczech, część II**

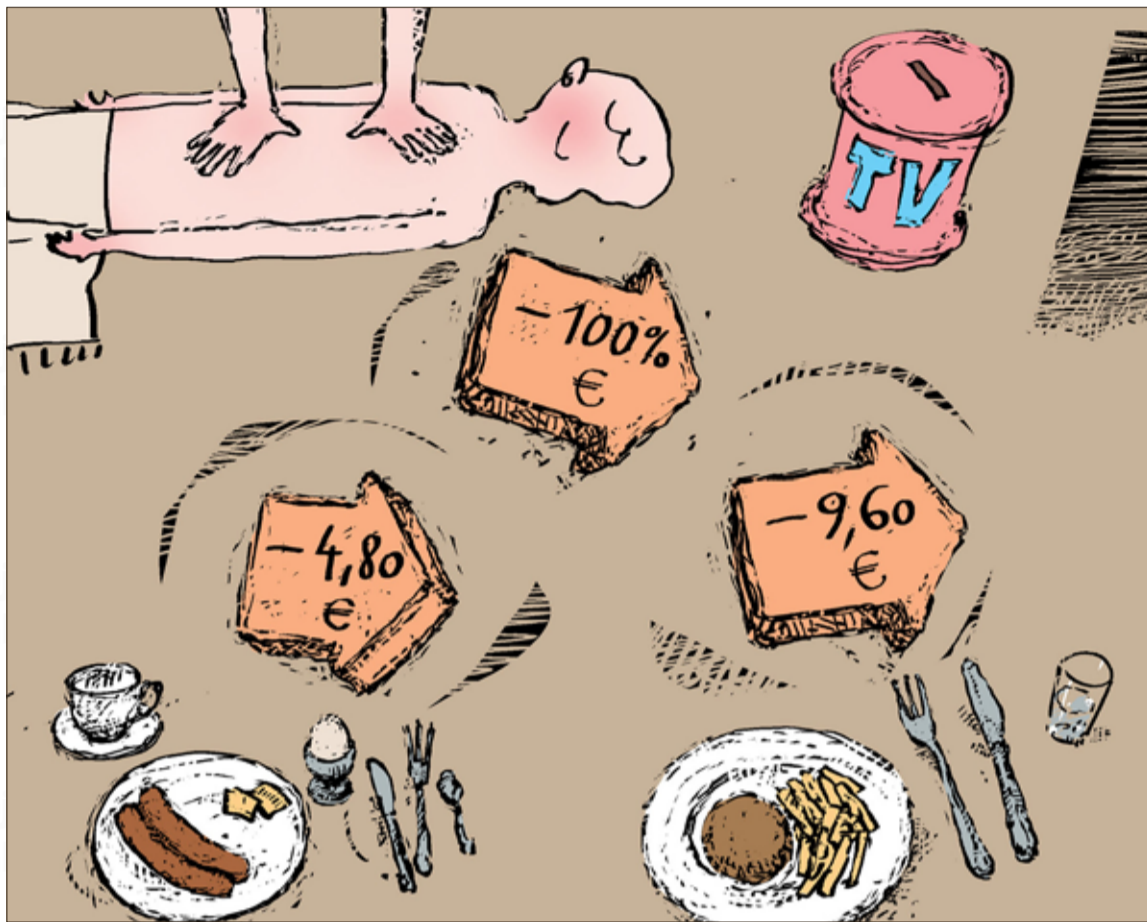
# Co jako przedsiębiorca możesz odliczyć

**Pisaliśmy już o kosztach podróży, które może sobie odliczyć pracownik, ale otrzymujemy ostatnio zapytania również od polskich firm prowadzących działalność w Republice Federalnej Niemiec – jakie koszty może odliczyć przedsiębiorca. Na przykład podróże służbowe generują różnego rodzaju koszty, związane między innymi z przejazdami, noclegiem czy wyżywieniem. Idealnie byłoby więc, gdyby całość tych nakładów mogła zostać odliczona jako wydatki operacyjne przedsiębiorstwa, ale tak nie jest.**

Ustawodawca określił bowiem tutaj dopuszczalne maksymalne limity. Nie bez znaczenia jest również cel podróży. Znając obowiązujące uregulowania, będziesz mógł dokonać odliczenia kosztów podróży tak, aby było ono jak najkorzystniejsze dla Twojej firmy. Ocena kosztów podróży przez urząd skarbowy jest ściśle uzależniona od jej charakteru. Koszty te mogą być odliczone jako wydatki operacyjne przedsiębiorstwa tylko wtedy, jeśli wyjazd podyktowany jest koniecznością wykonywania obowiązków zawodowych. Musisz więc tymczasowo wykonywać pracę poza miejscem zamieszkania oraz tak zwanym pierwszym miejscem zatrudnienia. W 2014 roku pojęcie „regularnego miejsca zatrudnienia” (niem. regelmäßige Arbeitsstätte) zostało zastąpione „pierwszym miejscem zatrudnienia” (niem. erste Tätigkeitsstätte). Miejscem tym jest najczęściej własna firma, może też być to jej zagraniczna filia, w której głównie się przebywa. Jest to ustalane przez ciebie, jako właściciela firmy, w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym i prowadzi do zmian podatkowych, szczególnie w odniesieniu do zatrudnianych pracowników.

## Usługi dodatkowe i pozostałe koszty podróży

Pierwszą część artykułu dotyczącego tego tematu zaprezentowaliśmy w minionym wydaniu „Wochenblatt.pl”, a w drugiej części przedstawiliśmy następujące koszty podróży, które przedsiębiorca może odliczyć w Niemczech. Faktyczna wysokość kosztów wyżywienia, jak np. opłata za śniadanie, musi zostać odliczona od zryczałtowanych opłat ser-



**W przypadku podróży zagranicznych przedsiębiorcy nie mogą odliczyć jako wydatków operacyjnych zryczałtowanych kosztów noclegu. Dopuszczalne są jedynie faktycznie poniesione koszty.**

wisowych. Poza tym pozostałe koszty podróży oraz wyżej wymienione opłaty serwisowe mogą zostać w pełni odliczone jako wydatki operacyjne przedsiębiorstwa na podstawie pojedynczych rachunków/faktur. Istnieje jednak wyją-

tek. Otóż jeśli w ryczałcie ujęte są czysto prywatne usługi, jak na przykład koszty prywatnych rozmów telefonicznych, masaży, minibaru czy płatnych programów telewizyjnych, również muszą one zostać wyodrębnione i odliczone. Jeżeli nie da się ustalić faktycznych kosztów pojedynczych pozycji, całość zryczałtowanych opłat serwisowych zostanie uznana przez urząd skarbowy za prywatne wydatki. Nie będzie więc możliwe odliczenie ich jako wydatków operacyjnych przedsiębiorstwa. VAT także nie podlega wówczas odliczeniu.

## Obliczanie kosztów noclegu w przypadku faktur zbiorczych

Jeżeli na fakturze podana jest łączna cena noclegu i wyżywienia, koszt wyżywienia (np. śniadania) musi zostać wyodrębniony i odliczony. Gdy ustalenie ryczałtu na wyżywienie nie jest możliwe, łączną kwotę faktury należy

pomniejszyć o 20 lub 40% maksymalnej kwoty diety (a więc 24 euro). Wygląda to następująco:

- w przypadku śniadania następuje pomniejszenie o 20% (a więc 20% z 24 euro), co daje kwotę pomniejszenia w wysokości 4,80 euro
- zarówno obiad, jak i kolacja powodują pomniejszenie o 40% z 24 euro, co daje kwotę 9,60 euro.

Pomniejszenia odnoszą się zawsze do danego dnia i mogą zredukować maksymalną kwotę diety do 0 euro/dzień.

## Odliczenie VAT-u z rzeczywistych kosztów podróży

Możesz odliczyć VAT z faktycznie poniesionych kosztów noclegu i wyżywienia, jeżeli otrzymasz fakturę, która została wystawiona na Ciebie i wyszczególniono w niej kwotę podatku (dotyczy tylko faktur opiewających na sumę po-

wyżej 250 euro). Wskazówka: w przypadku faktur opiewających na niewielkie kwoty (obecnie do 250 euro brutto, wcześniej do 150 euro brutto) dane nabywcy usługi nie są wymagane. Jeśli już jednak pojawią się one na fakturze, muszą być w pełni poprawne.

## Gdy klient bierze na siebie koszty podróży

Często klienci przejmują na siebie koszty podróży w postaci wydatków na bilety kolejowe/lotnicze czy benzynę. Proszą oni wówczas o przekazanie oryginałów dokumentów potwierdzających poniesione koszty, życząc sobie jednocześnie, aby wydatki te zostały ujęte w fakturze. Jest to jednak niedopuszczalne. Zamiast tego przedsiębiorca w wystawianej przez siebie fakturze powinien podać kwotę netto ww. kosztów, doliczając do niej VAT. Nie wydaje on przy tym klientowi oryginałów dokumentów potwierdzających poniesienie kosztów (rachunki, paragony, faktury etc.). W razie potrzeby może jednak udostępnić mu ich kopie.

## Koszty podróży zagranicznych

W przypadku podróży zagranicznych przedsiębiorcy nie mogą odliczyć jako wydatków operacyjnych zryczałtowanych kosztów noclegu. Dopuszczalne są jedynie faktycznie poniesione koszty. Jeśli cena noclegu zawiera w sobie zryczałtowane opłaty serwisowe lub koszty śniadania, podlegają one wyodrębnieniu i odliczeniu, analogicznie jak w przypadku podróży krajowych. Z kolei na wyżywienie przysługują zryczałtowane diety zagraniczne, których wysokość jest zróżnicowana w zależności od danego państwa. Uwaga: w przypadku podróży zagranicznych urząd skarbowy dokładnie sprawdza, czy były one uzasadnione potrzebą biznesową, i żąda odpowiedniego udokumentowania. Z tego względu bezwarunkowo powinieneś przechowywać wszelkie dokumenty, które potwierdzają służbowy charakter wyjazdu. Podróże mieszane dzielone są na część prywatną i służbową zgodnie z poświęconym nakładem czasu. Trzeba tego jednak dokonać w bardzo staranny sposób.

*Rubryka jest tworzona przez Krzysztofa Świerca oraz firmę Smuda Consulting. Zachęcamy również do odwiedzenia strony [www.intertax24.com](http://www.intertax24.com) oraz [www.smuda-consulting.com](http://www.smuda-consulting.com).*

## Automotive: Erfolgreiche „Schlankheitskur“

# Opel wieder im Plus

**Der deutsche Opel wirft nun im zweiten Jahr in Folge Gewinne ab. Wie sein französischer Mutterkonzern PSA mitteilte, hat Opel im Jahr 2019 einen Betriebsgewinn von mehr als 1,1 Milliarden Euro erarbeitet. Das sind fast 250 Millionen Euro mehr als im vorangegangenen Jahr, obwohl die Umsätze der Firma um fast eine Milliarde Euro auf 17,4 Mrd. Euro gesunken sind.**

Bei der Bekanntgabe der Ergebnisse zeigte sich PSA-Vorstandschef Carlos Tavares sichtlich zufrieden mit der Entwicklung bei Opel: „Sie haben es geschafft“, sagte er enthusiastisch. Opel, im Sommer 2017 von PSA übernommen, hatte zuvor jahrzehntelang Verluste eingefahren. Die Wende kam 2018, die Firma konnte nun erstmals seit Jahren einen Gewinn erzielen – sieben Jahre früher als im Umstrukturierungsplan vorgesehen. Mittlerweile deutet übrigens vieles darauf hin, dass dieser positive Trend auch in den kommenden Jahren erhalten bleibt. Das freut neben Opels Belegschaft auch weltweit Millionen Fans des Konzerns.

## PSA geht nach oben

Opels Gewinne sind nicht zuletzt auf die dem deutschen Autobauer verordnete Schlankheitskur zurückzuführen. Zur

**Noch Mitte 2017 zählte Opels Belegschaft gut 19.000 Mitarbeiter, jetzt sind es zirka 17.000.**

Erinnerung: Noch Mitte 2017 zählte die Belegschaft gut 19.000 Mitarbeiter, jetzt sind es zirka 17.000. Zudem hat Opel die Herstellung einiger älterer Modelle eingestellt, deren Konstruktion bis in die Zeiten der Zusammenarbeit mit General Motors zurückreichte. Opel-Chef Michael Lohscheller zeigte sich ob der guten Leistungen voller Lob für seine Crew. Dies sei, so sagte er, das Resultat harter Arbeit des gesamten Teams. Michael Lohscheller kündigte nun 600



Der Opel Astra K ist eines der beliebtesten Opel-Modelle.

Foto: Alexander Migl/Wikipedia

Euro Prämie für alle Mitarbeiter der Firma in Europa an – die erste Belohnung für die Belegschaft seit 1997. Auch die Finanzergebnisse des gesamten PSA-Konzerns, dem neben Opel auch die

französischen Automarken Peugeot und Citroën gehören, muten optimistisch an. So stieg im vorigen Jahr der Nettogewinn des Konzerns um 13 Prozent auf 3,2 Milliarden Euro. Der Umsatz

steigerte sich bei PSA um ein Prozent auf 74,7 Milliarden Euro.

## Fusion geplant

PSA-Vorstand Tavares zeigte sich zuversichtlich, dass die Kartellbehörde schon bald der geplanten Fusion zwischen PSA und dem italienisch-amerikanischen Konzern Fiat-Chrysler Automobiles (FCA) zustimmen wird. PSA und FCA haben übrigens bereits gegen Ende letzten Jahres ihre Absicht angekündigt, gemeinsam zum viertgrößten Autohersteller der Welt zu fusionieren. „Wir wollen zwei gesunde Unternehmen zusammenschließen und so durch Synergien den gewünschten Effekt erreichen“, erklärte Carlos Tavares. Experten weisen unterdessen darauf hin, dass FCA unter der Federführung des inzwischen verstorbenen Managers Sergio Marchionne das Investieren in alternative Antriebe vernachlässigt hat. Einen Großteil des FCA-Angebots machen derzeit spritschluckende Fahrzeuge der Marken Jeep und RAM aus. Der gesamten Branche stehen nun aber Milliardeninvestitionen in die E-Mobilität bevor.

Johann Engel

**Konkurs: Rozdano nagrody XVII edycji Konkursu z Bundesligą**

# „Dzisiaj się cieszę!”

**W minionym tygodniu odbył się ostatni, najprzyjemniejszy akcent minionej XVII edycji Konkursu z Bundesligą – rozdanie bardzo cennych nagród ufundowanych przez firmę APN, sponsora tamtej i bieżącej edycji. Przypomnijmy: po niezwykle emocjonujących futbolowych miesiącach związanych z naszym konkursem oraz rundą jesienną niemieckiej Bundesligi i 2. Bundesligi tytuł mistrzowski wywalczył Rudolf Kulig.**

Reprezentant Popielowa przez cały rok trwania rywalizacji pewnie punktował i ostatecznie zwyciężył jak najbardziej zasłużenie, zdobywając aż 379 punktów, i dzięki temu odzyskał mistrzowską koronę. O jego klasie w tej edycji świadczy aż 33-punktowa przewaga nad wicemistrzem i byłym wielkim championem, 5-krotnym triumfotorem naszego konkursu Gothardem Sochorem z Chróścic, który na mecie zameldował się z 346-punktową zdobyczą. Na trzecim stopniu podium z 330 punktami na koncie zameldował się Andrzej Kern z Kamionki, który ostro rywalizował dosłownie do ostatniej rundy z Tomaszem Rudnickim z Wrocławia i jak się finalnie okazało – był skuteczniejszy. Warto w tym miejscu wspomnieć, że czwarte miejsce w minionej edycji wywalczył broniący mistrzowskiej korony Janusz Kut z Bytomia, któremu do trzeciej lokaty zabrakło zaledwie 3 oczek, co świadczy o tym, jak zażarty był wyścig o miejsce na „pudle”.

## Pasjonaci z krwi i kości

W imieniu redakcji triumfatorom jeszcze raz gratuluję, a pozostałym uczestnikom konkursu serdecznie dziękuję za udział w rywalizacji, sportową postawę i walkę do ostatnich rund, choć wielu nie miało już szans na wskoczenie do pierwszej trójki, a nawet do czołowej dziesiątki. To wspaniała sportowa postawa oraz dowód na to, że uczestnicy Konkursu z Bundesligą to nie tylko fantastyczni eksperci od niemieckiego futbolu, ale też pasjonaci z krwi i kości o charakterze prawdziwych sportowców! Podobnego zdania jest Henryk Olsok, prezes firmy APN, który na uroczystości rozdania nagród powiedział: – Decyzja o tym, aby sponsorować Konkurs z Bundesligą, podyktowana była nie tylko faktem, że regularnie czytamy „Wochenblatt.pl”, ale także z tego powodu, że od lat jestem pasjonatem futbolu (od red.: Henryk Olsok jest także prezesem klubu piłkarskiego Orzeł Żłinice). Jestem również fanem niemieckiej piłki nożnej i wiem, że w tym konkursie uczestniczą osoby, które podobnie jak ja uwielbiają rywalizację i emocje, co sprawia, że mamy wspólny mianownik. Do tego mam poczucie, że robię coś bardzo pozytywnego, dobrze odbieranego przez ludzi, co daje mi mnóstwo satysfakcji i radości, a przy tym przekuwa się w zwiększające się zainteresowanie tym konkursem, co jest dodatkową premią. Czego chcieć więcej...

## Bonusowy plus

Satysfakcja i radość towarzyszyła też triumfatorowi, Rudolfowi Kuligowi, który dwukrotnie w Konkursie z Bundesligą meldował się na trzecim miejscu, dwa razy sięgał po tytuł wicemistrzowski i po raz drugi go wygrał. – Niemieckim futbolem interesuję się od dawna, a że uwielbiam walkę i rywalizację na sportowych zasadach, stąd pragnienie sprawdzania się w tak mocnej konkurencji, jaką napotykam w Konkursie z Bundesligą – i nie żałuję! Bardzo mi się to podoba, zwłaszcza kiedy wygrywam! – twierdzi z uśmiechem na twarzy Rudolf Kulig i dodaje: – Kiedy się zwycięża, człowieka przeszwywa satysfakcja i dumą, to cudowne uczucie, ale faktem jest, że w tak silnej rywali-



Rudolf Kulig, triumfator XVII edycji Konkursu z Bundesligą (w środku), odebrał nagrodę główną i gratulacje od prezesa firmy APN Henryka Olsoka (z lewej) w obecności redaktora naczelnego „Wochenblatt.pl” dr. Rudolfa Urbana.



Wicemistrz Gothard Sochor (w środku) też został sowicie nagrodzony i również zebrał gratulacje od szefa APN Henryka Olsoka (z lewej) oraz dr. Rudolfa Urbana.



Nagrodzeni i nagradzający w komplecie. Od lewej: Henryk Olsok (prezes APN), Rudolf Kulig (mistrz), Gothard Sochor (wicemistrz) i dr Rudolf Urban (redaktor naczelny „Wochenblatt.pl”).

zacji o końcowy triumf jest niezwykle ciężko. Do tego wprowadzona przez APN nowinka w postaci 30 punktów bonusowych dodaje jeszcze rywalizacji smaczku. Dzięki niemu istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że ten, kto nie trafi 30-punktowej premii w danej rundzie, może już tej straty nie odrobić. Mnie na szczęście udało się „ustrzelić” bonus na początku rywalizacji, przy jednoczesnym potknięciu się moich konkurentów, co pozwoliło mi odskoczyć na 30 oczek. Co równie ważne, utrzymałem tę przewagę do końca XVII edycji, ale szczerze mówiąc, łatwo nie było. Co tydzień drzałem o wyniki i musiałem być w 100 procentach skoncentrowany przy wypisywaniu kuponów konkursowych i analizowaniu potencjału poszczególnych zespołów w zestawach par, stąd czynność ta, nie mówiąc już o oglądaniu meczów, była też bardzo czasochłonna, ale... Dzisiaj nie ma to już znaczenia. Dzisiaj się cieszę z wygranej i z niezwykle cennej nagrody.

## Trafiony bonus

Wprowadzenie wspomnianych wyżej punktów bonusowych chwali sobie także wicemistrz, Gothard Sochor, który powiedział: – Stało się to niewątpliwym plusem tej gry, elementem mobilizującym nas. Automatycznie też kupuję więcej gazet, bo chcę być w ścisłej czołówce klasyfikacji łącznej. Wracając natomiast do momentu, w którym Rudolf Kulig

**Uczestnicy Konkursu z Bundesligą to nie tylko fantastyczni eksperci od niemieckiego futbolu, ale też pasjonaci z krwi i kości o charakterze prawdziwych sportowców!**

odskoczył nam o 30 punktów i ostatecznie, jak się okazało, zwyciężył, pamiętam do teraz. Była to sensacyjna wygrana 3-1 1.FC Union Berlin z Borussia Dortmund, czego poza nim nikt nie trafił.

Nowa zasada w regulaminie towarzyszącym tej grze od minionej edycji na pewno wprowadziła ożywienie w gronie grających, choć należy zgodzić się z twierdzeniem, że jednym może to odebrać siły i wiarę w swoją wiedzę i intuicję, ale drugim wręcz przeciwnie – dodać nadziei. – Taki punkt w regulaminie zawsze działa w dwie strony, zdaję sobie z tego sprawę, ale z perspektywy minionej edycji uważam, że pytanie bonusowe absolutnie dodało atrakcyjności i emocji, stąd ten punkt regulaminu obowiązuje także w bieżącej



Pamiątkowe plakietki dla triumfatorów za zajęcie I, II i III miejsca w XVII edycji Konkursu z Bundesligą.

XVIII edycji Konkursu z Bundesligą – powiedział prezes APN Henryk Olsok. Może zatem w trakcie obecnej edycji warto wprowadzić kolejnego novum, które jeszcze bardziej zaostrzy konkurencję? – Jeśli ma to zwiększyć emocje i wzburzyć krew uczestnikom konkursu, to dlaczego nie, tylko się cieszyć! Jestem człowiekiem sportu i wzrost adrenaliny zawsze na mnie pozytywnie wpływa – zapewnia Rudolf Kulig.

## Dla higieny umysłu

Nowy mistrz podkreśla też, że jako przedstawiciel Popielowa reprezentuje w tym konkursie cały Śląsk, Górny i Dolny, a równocześnie podkreśla z pokorą, że pomimo dość wyraźnego zwycięstwa

to jednak do ostatniej rundy nie był pewien końcowego sukcesu. Dlaczego? – Odpowiedź jest prozaicznie prosta, przez wiele lat byłem działaczem sportowym, wnikliwie też obserwuję niemiecki futbol i doskonale wiem, że w sporcie wszystko jest możliwe, dosłownie wszystko! Wystarczy spojrzeć na Bayern, który w jednej kolejce rozbija rywala 6-0, a kilka dni później ma problem z zaaplikowaniem słabszemu rywalowi jednego gola – mówi Rudolf Kulig, a wicemistrz Gothard Sochor dodaje: – Osobiście długo przed metą minionej edycji nie wierzyłem, że dogonię lidera, który szybko odskoczył mi na 30 punktów, a przy tym prezentował równą, wysoką formę. Nie potykał się i nie miał wpadek, których swoją drogą mu nie życzyłem. Nie ukrywam jednak, że liczę na to, że może uda mi się zwyciężyć w bieżącej edycji. Gdyby tak się stało, triumfowałbym już po raz szósty, a to byłoby coś. Jeśli jednak tak się nie stanie, to się nie zrażę. Nadal będę grał, bo to lubię, bo kocham Bundesligę, a także dla treningu i higieny swojego umysłu, zamiast rozwiązywania krzyżówek.

Niestety nie mogliśmy zapytać o wrażenia brązowego medalisty XVII edycji konkursu, Andrzeja Kerna, który ze względu na bardzo ważne sprawy rodzinne nie mógł dotrzeć do redakcji „Wochenblatt.pl” na uroczystość wręczenia nagród.

Krzysztof Świerc



Bundesliga: 25. seria spotkań

# Decydująca jakość

**Spotkania Borussia Mönchengladbach z Borussia Dortmund od lat wzbudzają wśród kibiców niemieckiej ekstraklasy dreszczyk emocji i nie inaczej było w minionej serii spotkań. Zresztą inaczej być nie mogło, ponieważ oba zespoły biją się w bieżącym sezonie o medale Bundesligi, ba, walczą o tytuł mistrza Niemiec! Jednak po ostatnim meczu realnie mogą myśleć o nim futboliści z Dortmundu, którzy zwyciężyli 2-1.**

Czy zasłużenie? Z przebiegu spotkania sprawdziwszy byłby remis, ale potwierdziło się, że team Luciena Favre dysponuje większą jakością i właśnie owa jakość zdecydowała o wywalczeniu na gorącym terenie „żrebaków” kompletu punktów. Gospodarze bardzo dobrze prezentowali się od pierwszych sekund pojedynku, często zagrażali bramce BVB, ale to goście na przerwę schodzili prowadząc 1-0. Stało się tak dzięki wspomnianemu wcześniej jakości. W 8. minucie po podaniu Haalanda piłkę w polu karnym miejscowych przejął Hazard, były piłkarz Mönchengladbach i krótkim dryblingiem „oszuł” aż trzech zawodników gospodarzy, a następnie pewnym uderzeniem wyprowadził do Dortmundczyków na prowadzenie.

## Wejście Sancho

Po zmianie stron miejscowi z dużym impetem ruszyli na rywala i w 50. minucie było już 1-1, kiedy to akcję Plea celnym strzałem wykończył Stindl. Goście jednak nie przyjechali na Borussia-Park po jeden punkt, ale po pełną pulę, stąd w 66. minucie trener BVB Lucien Favre desygnował dla Dortmundu oszczędzanego na mecz rewanżowy w Lidze Mistrzów z PSG w Paryżu. Efekt? Już 5 minut od pojawienia się na murawie Sancho wypracował dla Dortmundu zwycięską bramkę, którą strzelił Hakimi, i choć miejscowi z uporem godnym podziwu do ostatnich sekund meczu starali się zmienić ten rezultat, to jednak komplet oczek dopisano na konto „czarno-żółtych”, którzy w meczu niemieckiej ekstraklasy pokonali ekipę z Nadrenii po raz 10. z rzędu! Ostatni raz ekipa Marco Rosego pokonała (3-1) BVB 11 kwietnia 2015 roku, a zatem 5 lat temu. Dortmund odniósł też 4. ligowe zwycięstwo z rzędu i 6. w ostatnich meczach! Mönchengladbach natomiast poniosło pierwszą porażkę w Bundeslidze od 5 kolejek.

Komplet punktów do swojego konta dopisał lider tabeli Bayern München, który w derbach Bawarii pokonał u siebie FC Augsburg 2-0. Po pierwszej bezbramkowej i – dodajmy – beznadziejnej połowie, głównie w wykonaniu monachijczyków, druga odsłona była trochę lepsza. Przede wszystkim w wykonaniu gospodarzy, którzy się ożywili i zdołali zdobyć dwie bramki na wagę trzech oczek. Pierwszego gola team Hansi Flicka strzelił w 53. minucie, kiedy to dośrodkowanie Boatenga na bramkę zamienił Müller, a drugą w pierwszej minucie doliczonego czasu gry, kiedy to po zagraniu Gnabry'ego wprowadzony na murawę w 70. minucie Goretzka umieścił futbolówkę w siatce gości. Należy jednak podkreślić, że był to bardzo słaby występ lidera tabeli i gdyby przy stanie 1-0 augsburczycy wykorzystali jedną ze stworzonych przez siebie sytuacji bramkowych, faworyt miałby olbrzymie problemy z zainkasowaniem w tym meczu pełnej puli. Ostatecznie jednak obrońcy tytułu, licząc spotkania w Bundeslidze, Lidze Mistrzów i Pucharze Niemiec, do 15 przedłużyli serię bez porażki, odnosząc w tym czasie 14 zwycięstw! FC Augsburg natomiast do 5 przedłużył serię bez ligowej wygranej, ulegając w tym czasie 4-krotnie.



Aschraf Hakimi zdobył zwycięską bramkę dla Borussia Dortmund w konfrontacji ze swoją imienniczką z Mönchengladbach.

Foto: www.zzapology.com

**Trwa wspaniała passa 1.FC Köln, które w minionej serii spotkań odniosło 3. zwycięstwo z rzędu, a 4. w 5 ostatnich meczach.**

## Straty Leipzig, popis Bayeru 04

Dwa cenne punkty w walce o tytuł mistrzów Niemiec stracił dotychczasowy wicelider tabeli – RB Leipzig, który tylko bezbramkowo zremisował w Wolfsburgu i spadł na trzecie miejsce w Wolfsburgu, za plecami Borussia Dortmund. Rezultat ten nie krzywdzi żadnej z drużyn, bo choć goście częściej byli przy piłce (61%), to „wilki” oddały więcej strzałów na bramkę „czerwonych byków” (16-14) i często stwarzali w polu karnym rywala zagrożenie. Licząc zatem spotkania w Bundeslidze (6) i w Lidze Europy (2), Wolfsburg do 8 przedłużył serię bez porażki. Z kolei podopieczni Juliana Nagelsmanna, licząc pojedynki w niemieckiej ekstraklasie (5) i Lidze Mistrzów (1), są od 6 potyczek niezwyknięci, ale dwa ostatnie spotkania tylko zremisowali, co oddala ich od wywalczenia pierwszego w swojej historii tytułu mistrza Niemiec.

Porażkę Borussia Mönchengladbach i remis RB Leipzig wykorzystał goniący ścisłą czołówkę tabeli Bayer 04. Team z Leverkusen przed własną publicznością zmógł Eintracht Frankfurt, gromiąc rywala znad Menu 4-0. Dzięki temu „farmaceutów” wskoczyli już na 4. miejsce w tabeli, gwarantujące baraż do kolejnej edycji Ligi Mistrzów. Po pierwszej odsłonie „apteczek” zasłużenie prowadzili 2-0. Pierwszego gola już w 4. minucie gry dla ekipy Petera Bosza zdobył Havertz (asysta Diaby), a 10 minut później po podaniu Paulinho Bellarabi podwyższył na 2-0. Po zmianie stron impet miejscowych nie osłabł i już 4 minuty od wznowienia gry Bayer prowadził 3-0. Tym razem zagraniem Bellarabiego na gola zamienił Paulinho, który w 55. minucie ustalił wynik zawodów na 4-0, wykorzystując zagraniem Havertza. Od tego momentu miejscowi zwolnili, oszczędzając energię na kolejne boje w Bundeslidze, w Lidze Europy oraz w Pucharze Niemiec, ale przyjeźdźni i tak w żaden sposób nie byli w stanie „ukąsić” przeciwnika. Efekt? Bayer 04 od 9 pojedynków nie znalazł pogromcy (6 w Bundeslidze, 2 w Lidze Europy i 1 w Pucharze Niemiec). Frankfurt natomiast od 3 kolejek nie potrafi zwyciężyć w meczu o ligowe punkty. Tym samym

wiele wskazuje na to, że zrezygnował z pościgu za miejscami gwarantującymi start w kolejnej edycji Ligi Europy. Piłkarze Eintrachtu najwyraźniej koncentrują się teraz bardziej na występach w Pucharze Niemiec i na wspomnianej Lidze Europy.

## Rozpędzone „kozły”

Trwa wspaniała passa 1.FC Köln, które w minionej serii spotkań odniosło 3. zwycięstwo z rzędu, a 4. w 5 ostatnich meczach. Ostatnią ofiarą podopiecznych Markusa Gisdola został SC Paderborn, który przed własną publicznością uległ „kozłom” 1-2. Kolończycy do 70. minuty zdecydowanie dominowali na placu gry, co przekuli w tym czasie w zdobycie dwóch bramek. Pierwszą w 28. minucie strzelił Mere po zagraniu Utha, a drugą Hector (asysta Uth), popisując się fantastycznym uderzeniem z 20 metrów. Przyjeźdźni rozochoceni łatwym prowadzeniem stwarzali kolejne okazje do zdobywania następnych goli, ale zabrakło im szczęścia, a w niektórych sytuacjach precyzji. Jednak na około 20 minut przed końcem potyczki goście wyraźnie zwolnili, co natychmiast zakończyło się dla nich stratą bramki, którą w 73. minucie po dośrodkowaniu Prögera strzelał głową zdobył Srbeny. Od tego momentu gospodarze ruszyli do ataku, chcąc za wszelką cenę strzelić bramkę wyrównującą. Kolończycy jednak skutecznie się bronili, raz też dopisało im szczęście, konkretnie w 87. minucie, kiedy to po uderzeniu z rzutu wolnego Sabiriego piłka wyśladowała na poprzeczce bramki Köln. Finalnie jednak kolończycy pozostali niepokonani z SCP w pojedynkach o punkty niemieckiej ekstraklasy. Westfalczy z kolei ulegli w 4. ligowym spotkaniu z rzędu i na wygraną czekają od 6 spotkań (w tym 5 porażek) i wszystko wskazuje na to, że w przyszłym sezonie team Steffena Baumgarta będzie występował na zapleczu Bundesligi.

Remis 1-1 pogodził natomiast ekipy FC Schalke 04 i TSG 1899 Hoffenheim. Na Veltins-Arena w Gelsenkirchen miejscowi odważnie rozpoczęli spotkanie i od 20. minuty zasłużenie prowadzili 1-0, kiedy to akcję Kenny'ego na gola zamienił McKennie. Od tego momentu z każdą kolejną minutą więcej do powiedzenia mieli goście, choć rzadko uderzali na bramkę (w całym meczu tylko 4-krotnie, przy 14 strzałach Schalke). Jak się jednak okazało, wystarczyło to do tego, aby wywieźć z Zagłębia Ruhry punkt, zdobyty dzięki trafieniu Baumgarta w 69. minucie, któremu asystował Hübner. Dzięki temu team z Sinsheim od 4 potyczek jest niepokonany w ligowych bojach z Schalke, które

z kolei od 5 kolejek czeka na komplet punktów. Fakt ten sprawia, że zespół Davida Wagnera poważnie oddala się od strefy gwarantującej grę w kolejnej edycji europejskich pucharów, a do tego już w następnej kolejce dumę Gelsenkirchen czekają wielkie derby Zagłębia Ruhry z Borussia Dortmund i patrząc na dyspozycję Schalke, na pewno nie będą faworytem tego spotkania.

Taki sam rezultat jak w Gelsenkirchen padł w Mainz, gdzie miejscowe 1.FSV podejmowało Fortunę Düsseldorf. Był to mecz zespołów broniących się przed spadkiem z Bundesligi i stał na niskim poziomie, głównie w pierwszej połowie. Po przerwie oba zespoły zaczęły grać szybciej i agresywniej, przede wszystkim zaś goście, ale to miejscowi pierwsi zdobyli gola, puentując w ten sposób swoją pierwszą i jedyną składną akcją w tym meczu. Stało się to w 62. minucie, kiedy to piłkę głową do siatki Fortuny skierował Öztunali (asysta Mateta). Od tego momentu gospodarze głęboko cofnęli się pod własną bramkę, chcąc dowieźć skromną wygraną do końca spotkania. Jednak od 77. minuty team z Moguncji musiał radzić sobie w dziesiątkę, bo czerwona kartka otrzymał Mateta. Jak się okazało, nie poradził sobie, bo w 85. minucie zdecydowanie napierająca Fortuna zdołała doprowadzić do remisu 1-1 po trafieniu Karamana. Po zdobyciu gola Düsseldorf miał jeszcze kilka okazji do tego, aby przechręcić szalę w swoją stronę, co byłoby aktem sprawiedliwości, ale zabrakło szczęścia. O wyższości Fortuny w tym meczu świadczy fakt, że przez 65 procent gry jej zawodnicy byli w posiadaniu piłki, oddając na bramkę Mainz 20 strzałów, przy zaledwie 3 gospodarzy. Düsseldorf jest zatem od 3 ligowych spotkań niepokonany, ulegając tylko raz w ostatnich 6 ostatnich kolejkach, a Moguncja przegrała raz w minionych 5 ligowych spotkaniach.

## Pogoń Herthy

Wielu nerwów stracili w minionej serii spotkań kibice, ale i piłkarze Herthy BSC Berlin i Werderu Bremen. Goście znad Wezery fantastycznie weszli w ten mecz i już po zaledwie 6 minutach prowadzili 2-0! W 3. minucie po zagraniu Bittencourta Sargent wyprowadził Werder na prowadzenie, a 180 sekund później po dośrodkowaniu Rashicy i uderzeniu głową Klaasena Bremen wygrywało 2-0. Hertha BSC jednak nie poddała się, ruszyła do ataku, spychając rywala do głębokiej obrony, co zaowocowało na 4 minuty przed przerwą, kiedy to centrę Plattenhardta na kontaktową bramkę strzałem głową zamienił Stark. Po przerwie impet berlińczyków nie

osłabł; nie mając nic do stracenia, nadal parli do przodu i w 60. minucie po akcji Mittelstädtta Cunha wyrównał na 2-2 i jak się okazało – ustalili wynik zawodów, choć okazji do przechylenia szali w tym meczu z obu stron było wiele. Werder do 11 przedłużył zatem serię bez zwycięstwa w niemieckiej ekstraklasie, ale przerwał pasmo 10 porażek. Niemniej jednak wszystko wskazuje na to, że „zielono-biali” zmiatają do 2. Bundesligi. Hertha z kolei, licząc mecze w Bundeslidze (6) i Pucharze Niemiec (1) od 7 pojedynków czeka na zwycięstwo.

Nie zachwylił w minionej serii także drugi reprezentant stolicy Niemiec – 1.FC Union Berlin, który uległ u stóp Szwarcwaldu ekipie SC Freiburg 1-3. Pasywnie i chaotycznie grający goście, zwłaszcza w defensywie, pierwszą bramkę stracili w 35. minucie, kiedy to po centrze Grifo Sallai głową wyprowadził dumę Badenii na prowadzenie, a 10 minut po przerwie Günter podwyższył na 2-0 i na kilka minut emocje opadły. Wydawało się, że słabo dysponowani goście nie zdołają już zagrozić miejscowym, którzy od tego momentu większą uwagę poświęcili grze defensywnej. Jednak 6 minut od straty drugiej bramki Union strzelił gola kontaktowego, konkretnie uczynił to głową Andersson, któremu futbolówkę dośrodkowywał Trimmel. Utrata gola podziałała na Freiburg niczym zimny prysznic, co sprawiło, że team Christiana Streicha natychmiast stał się bardziej zdecydowany, grał ofensywniej i jak się okazało – skutecznie, bo na 8 minut przed końcem regulaminowego czasu gry Koch uderzeniem głową (centra Grifo) ustalił wynik rywalizacji na 3-1. Do tego berlińczycy kończyli mecz w dziesiątkę, bo w drugiej minucie doliczonego czasu gry obrońca tego zespołu Friedrich uderzył drugą żółtą i w efekcie czerwona kartka. Badańscy zrewanżowali się zatem ekipie Unionu za porażkę w pierwszej rundzie 0-2 i przegrali serię 3 spotkań bez zwycięstwa. Z kolei team Ursa Fischera musiał przełknąć gorzki porażki, pierwszą od 2 ligowych pojedynków.

Krzysztof Świerc

## Dokumentacja kolejki

- Paderborn – Köln 1-2 (0-2)
- Leverkusen – Frankfurt 4-0 (2-0)
- Wolfsburg – Leipzig 0-0
- Hertha – Bremen 2-2 (1-2)
- Freiburg – Berlin 3-1 (1-0)
- Schalke – Hoffenheim 1-1 (1-0)
- M'gladbach – Dortmund 1-2 (0-1)
- München – Augsburg 2-0 (0-0)
- Mainz – Düsseldorf 1-1 (0-0)

## Tabela

1. München	25	55	73-26
2. Dortmund	25	51	68-33
3. Leipzig	25	50	62-26
4. Leverkusen	25	47	45-30
5. M'gladbach	24	46	47-29
6. Schalke	25	37	33-36
7. Wolfsburg	25	36	34-30
8. Freiburg	25	36	34-35
9. Hoffenheim	25	35	35-43
10. Köln	24	32	38-43
11. Berlin	25	30	32-41
12. Frankfurt	24	28	38-41
13. Hertha	25	28	32-48
14. Augsburg	25	27	36-52
15. Mainz	25	26	34-53
16. Düsseldorf	25	22	27-50
17. Bremen	24	18	27-55
18. Paderborn	25	16	30-54

## Program następnej kolejki

- Düsseldorf – Paderborn
- Dortmund – Schalke
- Leipzig – Freiburg
- Hoffenheim – Hertha
- Köln – Mainz
- Berlin – München
- Frankfurt – M'gladbach
- Augsburg – Wolfsburg
- Bremen – Leverkusen

**Formuła 1: W cieniu koronawirusa i w obliczu przyszłorocznych zmian**

# Startuje najszybszy cyrk świata

Nieco w cieniu obaw związanych z koronawirusem wracamy do najlepszego ścigania na świecie. Najszybsze bolidy, największe pieniądze, najlepsi kierowcy. To składniki, które od lat tworzą niezapomniany klimat F1. Miejmy nadzieję, że stworzą także niezapomniane spektakle, które pozwolą zapomnieć o problemach.

Oczywiście nie można uciec od tematu, który rządzi opinią społeczną od kilku tygodni. Koronawirus ma wpływ także na świat F1 – bardzo międzynarodowy wielowarstwowo. Nie tylko podróżujący po całym świecie, ale przede wszystkim składający się z ludzi z każdej strony globu. Już wiadomo, że Grand Prix Bahrajnu odbędzie się bez udziału publiczności. Wyścig w Chinach, który miał odbyć się 19 kwietnia, został (przynajmniej na razie) odwołany. Zresztą premierowe GP Australii też było zagrożone, bo władze zastanawiały się nad większymi obostrzeniami co do przyjmowania podróżnych. No i nie zapominajmy Ferrari i Alpha Tauri, które swoje siedziby mają we Włoszech. Miejmy nadzieję, że niedługo cały świat F1 i poza nim, niedługo zapomni o COVID-19.

## Mało zmian

Przed tym sezonem zmian nie było zbyt wiele, ale ich też nie zabrakło. Zaczynajmy od tych formalnych, bo Scuderia Toro Rosso zmieniła nazwę na Scuderia Alpha Tauri. Zmiana związana jest z polityką Red Bulla, który chce promować swoją markę odzieżową. Zmieniło się także dwóch sponsorów tytularnych. PKN Orlen przejął funkcję w zespole Alfa Romeo, a BWT zmieniło SportPesa w zespole Racing Point.



Lewis Hamilton i Sebastian Vettel (tyłem w czerwonym kostiumie) należą do najpoważniejszych kandydatów do mistrzostwa świata. Foto: Lukas Raich/Wikipedia

Zgodnie z zapowiedziami nowego właściciela praw medialnych, Liberty Media, wprowadzono zmiany w kalendarzu. Nowym wyścigiem jest Grand Prix Wietnamu. Po 35 latach wraca Grand Prix Holandii, a z kalendarza zniknęła wyścig o Grand Prix Niemiec.

Nastąpiły też drobne zmiany w przepisach technicznych. Zwiększona została regulaminowa pula przydziału generatorów odpowiadających za odzyskiwanie energii kinetycznej z dwóch do trzech. Kierowcy, którzy wezmą udział w piątkowych sesjach treningowych, otrzymają dodatkowe punkty do superlicencji, która jest później warunkiem podpisania kontraktu na starty w F1.

Tej zimy miały miejsce także drobne zmiany wśród kierowców. Esteban Ocon zastąpił Nico Hülkenberga w zespole Renault, a Nicholas Latifi – Roberta Ku-

bicę (został rezerwowym Alfy Romeo) w Williamsie. Sette Camara (rezerwowym) przeszedł z McLarena do koncernu Red Bull i będzie wspierał oba zespoły Red Bull Racing i Alpha Tauri. To oczywiście przyzwyczajenie przed kolejnym sezonem, kiedy kontrakty kończą się Lewisowi Hamiltonowi i Sebastianowi Vettelowi, a plotek związanych z tym jest całkiem mnóstwo.

## Rok startowy czy testowy?

Wielu dziennikarzy i kibiców zastanawia się, jak rozłożą swoje działania zespoły w tym roku. Kolejny sezon zakłada ograniczenia finansowe i sprzętowe, więc wszyscy szykują się do zmian. Jest obawa, że wykorzystają to najbogatsze ekipy, które mogą zatrudnić do testów i zmian całe sztaby ludzi, nie tracąc przy tym możliwości bieżących. To nie zmienia

## Wzburzenie podczas testów w Barcelonie wzbudził bolid Mercedes.

jednak faktu, że już teraz pojawiają się kontrowersje co do nowych rozwiązań. Największą wzbudziła oczywiście tajna uгода pomiędzy FIA a Ferrari. Z oświadczenia wynika, że Ferrari faktycznie było podejrzewane o oszukiwanie w sezonie 2019. Federacja nie zdołała jednak udowodnić winy i wołała porozumieć się z Włochami, zamiast toczyć długi spór. Środek, który wybrano w celu zamknięcia sprawy, ma być w pełni legalny i przewidziany w przepisach. Oczywiście wzbudziło to negatywny odzew w innych zespołach, z których większość złożyła oficjalny protest.

Inne wzburzenie, już podczas testów w Barcelonie, wzbudził bolid Mercedes. W modelu W11 wprowadzili niespotykane rozwiązanie. Na nagraniach widać wyraźnie, jak Lewis Hamilton w trakcie jazdy zmieniał zbieżność kół. Mimo że Mercedes zapewnia o zgodności rozwiązania z przepisami, to mówią one wyraźnie: „Nie można dokonywać zmiany regulacji zawieszenia, gdy pojazd znajduje się w ruchu”. To rozwiązanie zwiększa wydajność modelu W11 w zakrętach, gwarantując mu lepszy docisk i równocześnie minimalizować opór na prostych, zapewniając wyższą prędkość maksymalną. Jeżeli Mercedes zastosuje DAS (taką nazwę nadał Mercedes swojemu nowemu conceptowi), to odjedzie rywalom i to dosłownie.

A jak wygląda realnie to odjeżdżanie? Analizy opublikowane przez Auto

Motor und Sport podają, że Mercedes obecnie ma 0,3 sekundy przewagi nad Red Bullem i przeszło pół sekundy przewagi nad Ferrari. W analizie wzięto pod uwagę tylko czasy okrążeń, ale również dane GPS, wykorzystywane ogumienie, poziomy paliwa oraz szacowane tryby pracy silnika. Kolejne miejsca zajmują teoretycznie Racing Point, McLaren, Renault, AlphaTauri, Haas, Alfa Romeo i Williams.

To oczywiście testy, bo przecież trzeba jeszcze wziąć pod uwagę różnych kierowców, awaryjność silników (o dziwo – Mercedes) i innych części. Wszystko zweryfikuje tor na Albert Park. 3, 2, 1... start!

Florian Wallenbroom

## Kalendarz Formuły 1 w sezonie 2020

Kraj	miasto/tor	data
Australia	Melbourne	15 marca
Bahrajn	Sakhir	22 marca
Wietnam	Hanoi	5 kwietnia
Holandia	Zandvoort	3 maja
Hiszpania	Montmeló	10 maja
Monaco	Monte Carlo	24 maja
Azerbejdżan	Baku	7 czerwca
Kanada	Montréal	14 czerwca
Francja	Le Castellet	28 czerwca
Austria	Spielberg	5 lipca
Wielka Brytania	Silverstone	19 lipca
Węgry	Mogyoród	2 sierpnia
Belgia	Stavelot	30 sierpnia
Włochy	Monza	6 września
Singapur	Singapur	20 września
Rosja	Soczi	27 września
Japonia	Suzuka	11 października
USA	Austin	25 października
Meksyk	Mexico City	1 listopada
Brazylia	Sao Paulo	15 listopada
ZEJ	Abu Dhabi	29 listopada
Chiny	Szanghaj	do ustalenia

## 2. Bundesliga: 25. seria spotkań

# Oddech ulgi nad Łabą

Po dwóch porażkach z rzędu i serii trzech meczów bez wygranej wizja powrotu Hamburgera SV do niemieckiej ekstraklasy wyraźnie się oddalała. Jednak w minionej kolejce spotkań podopieczni Dietera Heckinga zdołali wywalczyć komplet punktów, pokonując przed własną publicznością Jahna Regensburg 2-1. Dzięki temu nad Łabą można było usłyszeć oddech ulgi. Powróciła też wiara w to, że w przyszłym sezonie HSV będzie pierwszoligowcem.

Jednak co do formy hamburczyków nadal można mieć sporo zastrzeżeń, przez co zwycięstwo nad ekipą z Bawarii, która w ostatnich kolejkach prezentuje się słabiej, zostało wydarte po trudnym boju. Na bramkę Letscherta w 34. minucie (asysta Mortitz), dającą miejscowym prowadzenie 1-0, przyjeźdźni odpowiedzieli w 40. minucie golem Güttnera i tak zakończyła się pierwsza połowa. Po zmianie stron miejscowi od pierwszych sekund przystąpili do natarcia i w 50. minucie ponownie objęli prowadzenie, za sprawą Hunta, który wykończył zagranie Leibolda. Jak się okazało, ustalili w ten sposób wynik spotkania, bo pomimo okazji z obu stron więcej bramek nie padło. HSV dzięki temu zapisał na swoim koncie pierwsze w historii zwycięstwo z Jahnem Regensburg, bo wcześniej 2-krotnie uległ i raz remisował. Z kolei team Mersada Selimbegovica poniósł 3. porażkę z rzędu i 5. w 6 ostatnich spotkaniach o punkty niemieckiej drugiej ligi.

## Derby dla 1.FC Heidenheim

Z szansy wywalczenia pierwszego w swojej historii awansu do niemieckiej ekstraklasy nie rezygnuje Heidenheim. Ekipa Franka Schmidta w 25. kolejce, w derbach Badenii i Wirtembergii zwyciężyła na własnym terenie Karlsruhe SC 3-1. Goście byli w tym meczu stroną dominującą i atakującą, o czym świadczy fakt, że w posiadaniu

## Z szansy wywalczenia pierwszego w swojej historii awansu do niemieckiej ekstraklasy nie rezygnuje 1.FC Heidenheim.

futbolówki byli przez 62 procent gry, jednak grający z kontry miejscowi byli zdecydowanie efektywniejsi, o czym pierwszy raz KSC przekonało się w 22. minucie, kiedy to po akcji Kleindiensta Kerschbaumer wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. Kwadrans później było już 2-0, tym razem do siatki Karlsruheera trafił Kleindienst po zagranii Buscha. Strata dwóch bramek nie podcięła skrzydeł i ofensywnego nastawienia przyjeźdźnym, KSC nadal parło do przodu i nadal słabo prezentowało się w defensywie. Efekt? W drugiej minucie doliczonego czasu gry pierwszej połowy 1.FCH wygrało już 3-0, a autorem trafienia był bohater spotkania – Kleindienst (asysta Leipertz). Po przerwie miejscowi niemal całą swoją energię koncentrowali na destrukcji i broniieniu dostępu do własnej bramki. Przyjeźdźni z kolei nieustannie atakowali i w nagrodę zdołali strzelić honorowego gola, którego w 54. minucie



Bramka Mario Gomeza nie wystarczyła VfB Stuttgart do pokonania lidera tabeli – Arminii Bielefeld. Team ze Szwabii musiał zadowolić się remisem 1-1.

zdołał Kobald, który popisał się celnym strzałem głową po dośrodkowaniu Wanitzka. Dodajmy, że goście kończyli mecz w dziesięć, bo w drugiej minucie doliczonego czasu gry czerwoną kartkę ujrzał rozgrywający tego zespołu Ben-Hatira. Szósty z rzędu niewygrany przez KSC z 1.FC Heidenheim mecz w 2. Bundeslidze stał się więc faktem. Do tego

Karlsruhe w 10 minionych kolejkach poniosło aż 7 porażek, przy zaledwie 1 zwycięstwie i 2 remisach, a 1.FCH uległo tylko raz w 6 ostatnich kolejkach i szanse tego zespołu na awans do Bundesligi wciąż są realne.

## Nadzieja w Dresden

Pojawiła się nadzieja na uniknięcie degradacji do III ligi w szeregach outsidera tabeli – Dynama Dresden, które w minionej kolejce po serii 5 spotkań bez zwycięstwa w derbach Saksonii pokonało przed własną publicznością nieobliczalne Erzgebirge Aue 2-1. Początek spotkania należał jednak do gości, którzy odważnie zaatakowali i już w 120. sekundzie gry po uderzeniu obrońcy Mihojevica piłka wylądowała na słupku bramki Dynama. 4 minuty później przyjeźdźni byli już dokładniejsi i po zagranii Rasmusena i strzale Hochscheidta prowadzili 1-0. Miejscowi jednak nie zrezygnowali, wręcz przeciwnie – po stracie gola zerwali się do ataku, ale wyrównującą bramkę zdobyli dopiero na minutę przed przerwą, kiedy to akcję Donyoha na gola zamienił Pat. Schmidt. W drugich 45 minutach mecz był wyrównany, oba zespoły dążyły do wygranej, ale więcej determinacji wykazywali miejscowi, a przede wszystkim mieli więcej i szczęścia. Dzięki temu w 59. minucie zdobyli zwycięskiego gola, a jego autorem ponownie był Pat. Schmidt, który tym razem skorzystał z pomocy Hamalainena. Tej straty przyjeźdźni nie zdołali odrobić, a do tego kończyli mecz w dziesięć, bo w drugiej minucie doliczonego czasu gry czerwony kartonik ujrzał pomocnik tego zespołu Rizzuto i Erzgebirge Aue z 7 ostatnich pojedynków o ligowe punkty w roli zwycięzców z murawy schodziło tylko raz, przy 4 porażkach.

Krzysztof Świerc

## Dokumentacja kolejki

- Nürnberg – Hannover 0-3 (0-2)
- Osnabrück – Wiesbaden 2-6 (2-5)
- Hamburg – Regensburg 2-1 (1-1)
- Heidenheim – Karlsruhe 3-1 (3-0)
- Darmstadt – Bochum 0-0
- Kiel – Fürth 1-1 (1-1)
- Dresden – Aue 2-1 (1-1)
- Sandhausen – St. Pauli 2-2 (1-1)
- Stuttgart – Bielefeld 1-1 (0-0)

## Tabela

1. Bielefeld	.....25	.....51	.....50-24
2. Stuttgart	.....25	.....45	.....41-28
3. Hamburg	.....25	.....44	.....48-28
4. Heidenheim	.....25	.....41	.....34-26
5. Fürth	.....25	.....36	.....37-33
6. Darmstadt	.....25	.....36	.....31-31
7. Kiel	.....25	.....34	.....38-38
8. Aue	.....25	.....34	.....34-34
9. Hannover	.....25	.....32	.....34-37
10. Regensburg	.....25	.....32	.....36-42
11. St. Pauli	.....25	.....30	.....33-32
12. Osnabrück	.....25	.....29	.....32-35
13. Sandhausen	.....25	.....29	.....30-33
14. Nürnberg	.....25	.....29	.....34-45
15. Bochum	.....25	.....28	.....40-45
16. Wiesbaden	.....25	.....25	.....31-43
17. Karlsruhe	.....25	.....24	.....33-46
18. Dresden	.....25	.....24	.....25-41

## Program następnej kolejki

- Bielefeld – Osnabrück
- Fürth – Hamburg
- Regensburg – Kiel
- Bochum – Heidenheim
- Aue – Sandhausen
- Karlsruhe – Darmstadt
- Hannover – Dresden
- St. Pauli – Nürnberg
- Wiesbaden – Stuttgart



# Konkurs z Bundesligą XVIII edycja

Znasz się na niemieckim futbolu, lubisz rywalizację i pragniesz się sprawdzić na tle najlepszych? Wystartuj w Konkursie z Bundesligą i zdobądź bardzo atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsora konkursu – firmę APN

Iżnów niezwykle emocjonujące futbolowe mecze – trwa runda wiosenna Bundesligi i 2. Bundesligi.

W związku z tym na łamach „Wochenblatt.pl” fani niemieckiej piłki

nożnej już osiemnasty raz rywalizują w tradycyjnym Konkursie z Bundesligą, który potrwa do zakończenia nad Renem piłkarskiego sezonu 2019/20, czyli do końca maja bieżącego roku. Współ-

organizatorem i głównym sponsorem konkursu jest firma APN, która ufundowała trzy bardzo atrakcyjne nagrody, o których poinformujemy uczestników naszej zabawy w jednym z najbliższych wydań „Wochenblatt.pl”.

Trafienie wygranej 2-1 Borussia Dortmund w Mönchengladbach z tamtejszą Borussia dla wielu z grających nie stanowiło problemu, w tym dla trzech przewodzących klasyfikacji generalnej. Dlatego na pierwszych trzech miejscach na razie nie nastąpiły żadne zmiany. **UWAGA! Drugie z pytań w ósmej serii także premiowane jest bonusem 30 punktów. Oznacza to, że w tej rundzie będzie można maksymalnie zdobyć 63 punkty!**

**Konkurs z Bundesligą**  
Kupon konkursowy 8/1458,  
termin nadsyłania rozwiązań – 20.03.2020 r.

1. .... 3. ....  
2. .... 4. ....

Imię, nazwisko: .....

Miejscowość: ..... Kod pocztowy: .....

Ulica i nr domu: ..... Nr telefonu: .....

## Ósma seria pytań (8/1458) (termin nadsyłania: 20.03.2020 r.)

- Wypytuj dokładnie (z bramkami) wynik meczu 27. kolejki 2. Bundesligi Hamburger SV – Arminia Bielefeld (APN).
- Wypytuj dokładnie (z bramkami) wynik meczu 27. kolejki Bundesligi Hertha BSC Berlin – 1. FC Union Berlin (APN).
- Wypytuj dokładnie (z bramkami) wynik meczu 27. kolejki Bundesligi 1. FC Köln – Fortuna Düsseldorf.
- Wypytuj dokładnie (z bramkami) wynik meczu 27. kolejki Bundesligi Borussia Mönchengladbach – Bayer 04 Leverkusen.

## Czołówka klasyfikacji VI rundy

1. Łukasz Kurpiel	Katowice	33	13. Tomasz Rudnicki	Wrocław	6
2. Jerzy Schygula	Rybnik	32	14. Bogdan Stróż	Brzeg	6
3. Franz Hurek	Krośnice	31	15. Hubert Zajac	Mysłowice	6
4. Andrzej Myśliwiec	Chorzów	30	16. Arkadiusz Lach	Świętochłowice	5
5. Gotthard Sochor	Chrościce	30	17. Tomasz Skupnicki	Kluczbork	5
6. Arkadiusz Bednarz	Wrocław	30	18. Antoni Szymanek	Gliwice	5
7. Rudolf Kulig	Popielów	30	19. Waldemar Szewczyk	Wałbrzych	5
8. Dariusz Pietruszka	Wodzisław Śl.	30	20. Andrzej Kula	Pyskowitz	5
9. Tomasz Barczyk	Prudnik	30	21. Tomasz Ciesielski	Czeladź	4
10. Wolfgang Kowalski	Ruda Śl.	30	22. Wojciech Dankowski	Będzin	4
11. Tomasz Sordoń	Jastrzębie-Zdrój	30	23. Marek Bachowski	Siemianowice Śl.	3
12. Roland Czernia	Mysłowice	6	24. Tadeusz Kozłowski	Opole	2

## Czołówka klasyfikacji po sześciu rundach

1. Rudolf Kulig	Popielów	133	17. Hubert Zajac	Mysłowice	46
2. Gotthard Sochor	Chrościce	132	18. Tomasz Barczyk	Prudnik	45
3. Wolfgang Kowalski	Ruda Śl.	131	19. Wojciech Dankowski	Będzin	44
4. Arkadiusz Lach	Wrocław	112	20. Andrzej Myśliwiec	Chorzów	38
5. Jerzy Schygula	Rybnik	106	21. Tomasz Sordoń	Jastrzębie-Zdrój	37
6. Łukasz Kurpiel	Katowice	104	22. Tomasz Ciesielski	Czeladź	28
7. Tomasz Rudnicki	Wrocław	81	23. Tomasz Skupnicki	Kluczbork	24
8. Arkadiusz Lach	Świętochłowice	77	24. Bogdan Stróż	Brzeg	20
9. Andrzej Kern	Kamionka	76	25. Andrzej Kula	Pyskowitz	17
10. Tomasz Pietroń	Dąbrowa Górnicza	73	26. Antoni Szymanek	Gliwice	16
11. Franz Hurek	Krośnice	70	27. Łukasz Pawlik	Siemianowice Śl.	15
12. Hubert Małkowski	Jaworzno	69	28. Marek Bachowski	Siemianowice Śl.	12
13. Dariusz Pietruszka	Wodzisław Śl.	69			
14. Waldemar Szewczyk	Wałbrzych	58			
15. Roland Czernia	Mysłowice	52			
16. Tadeusz Kozłowski	Opole	49			

**INFORMACJE DLA GRAJĄCYCH:**  
[WWW.WOCHENBLATT.PL](http://WWW.WOCHENBLATT.PL)

Projekt i realizacja konkursu: Krzysztof Świerc

**APN** Wir vermitteln Arbeitskräfte nach Deutschland

[rasch@apnpolska.pl](mailto:rasch@apnpolska.pl) [www.apnpolska.pl](http://www.apnpolska.pl) tel. 0048 666886621

## Rund um den deutschen Fußball

### Sensation in Saarbrücken

Zu einer großen Überraschung, ja zu einer Sensation, kam es im Viertelfinale des DFB-Pokals: der Viertligist 1. FC Saarbrücken warf zuhause mit 7:6 in der Penalty-Serie den Bundesligisten Fortuna Düsseldorf aus dem Rennen. In der regulären Spielzeit und nach der Nachspielzeit lautete das Ergebnis 1:1, nachdem das Gastgeber Jänickes in der 31. Minute von den Gästen in den letzten Sekunden der Regelspielzeit mit einem Gegentreffer von Jörgensen beantwortet wurde. Letzterer verschoss dann allerdings seinen Penalty und so endete für Fortuna der Traum vom Halbfinale, in das nun ganz unerwartet die Schützlinge des gebürtigen Gleiwitzers Lukas Kwasniok eingezogen sind. Bei den anderen Pokalspielen blieben Überraschungen aus: In Gelsenkirchen unterlag Lokalmatador FC Schalke 04 dem Pokalverteidiger Bayern München mit 0:1, in Leverkusen setzte sich Bayer 04 mit 3:1 gegen 1. FC Union Berlin durch und in Frankfurt am Main bezwang die dortige Eintracht Werder Bremen 2:0.

### Nübel in Schutz genommen

Alexander Nübel steht in öffentlicher Kritik, nachdem er sich für einen für diesen Sommer vorgesehenen Transfer

vom FC Schalke 04 zu Bayern München entschieden hat. Den Entschluss seines Klienten hat sein Manager jedoch vehement verteidigt: Der Spieler habe nämlich den Ehrgeiz, mit der Zeit zur Nummer Eins zwischen den Torpfosten der Bayern und der deutschen Nationalmannschaft zu werden. Allerdings ist kaum zu vermuten, dass Alexander Nübel es auf Anhieb schafft, Manuel Neuer aus der Münchner Stammelf „rauszukeln“. Das lässt wiederum die Annahme zu, dass der 23-Jährige einen holprigen Weg zu regelmäßigen Einsätzen beim FC Bayern vor sich hat. „Manuel Neuer ist wahrscheinlich der beste deutsche Torhüter in der Geschichte. Alex könnte an seiner Seite viel lernen, sowohl im Training, als auch auf dem Spielfeld. Nachdem er zum FC Schalke 04 gekommen war, entwickelte er sich nicht nur dank des Trainings weiter, bis er Ralf Fährmann ablöste, sondern auch durch Beobachtung und Dazulernen“, sagte sein Berater Stefan Back und legte nach: „Alex wird irgendwann sicherlich in der ersten Mannschaft der Münchner landen und sich, damit verbunden, auch letztlich gegen Manuel Neuer durchsetzen wollen. Wenn du zu den Bayern kommst, musst du dich in diesem Klub bewähren und Alex weiß das, ebenso



Das Stadion des Viertligisten 1. FC Saarbrücken war Zeuge der größten Sensation im Viertelfinale des DFB-Pokals.

wie, dass Manuel Neuer ein Torhüter von Weltklasse ist und sich nicht so leicht entthronen lässt. Aber: Er weiß auch, dass jeder, der zu einem Klub wie Bayern kommt, vor seinem geistigen Auge sieht, irgendwann einmal selbst das Weltniveau zu erreichen. So war das unter anderem bei Joshua Kimmich oder Alphonso Davies. In drei Jahren werden wir uns davon überzeugen können, dass Alex einen guten Weg gewählt hat.“ Alexander Nübel habe bei Bayern München

einen Fünfjahresvertrag unterschrieben.

### Larsen in Baden

Die TSG 1899 Hoffenheim hat am letzten Tag des Januar-Transferfensters den Transfer des dänischen Nationalspielers Jacob Brunn Larsen unter Dach und Fach gebracht. Der 21-jährige wechselte zum Sinsheimer Klub per Kauftransfer von Borussia Dortmund. Sein Vertrag beim badischen Verein läuft nun bis zum 30. Juni 2024.

Bei der Borussia war Jacob Brunn Larsen seit 2015, zwei Jahre später schlug er sich ins Stammteam durch. In der ersten Hälfte der Saison 2017/18 lief er auf Leihbasis für den VfB Stuttgart auf. In der jetzigen Saison kam er nur vier Mal in der Bundesliga zum Einsatz. Insgesamt absolvierte er im deutschen Fußball-Oberhaus 33 Spiele und erzielte dabei zwei Tore.

### Verletzungen bei Schalke 04

Eine weitere ernsthafte Schwächung hat der FC Schalke 04 erlitten: Neun bis zwölf Wochen lang wird die Mannschaft nun ohne den verletzten Ozan Kabak klarkommen müssen, nachdem sich dieser am Samstag gegen den 1. FC Köln eine schwere Blessur zuzog. Vieles deutet inzwischen darauf hin, dass er in dieser Saison nicht mehr auflaufen wird. Die Verletzung dieses Spielers ist eine weitere schlechte Nachricht für den Gelsenkirchener Trainerstab, denn schon länger sind ja Salif Sané und Benjamin Stambouli nicht einsatzfähig und zuletzt haben sich ihnen auch noch Suat Serdar und Omar Mascarell angeschlossen. Jetzt erwartet auch den türkischen Abwehrmann offenbar eine längere Pause.

Krzysztof Świerc

## WOCHENBLATT.pl Impressum (Stopka redakcyjna)

Die Herausgabe der Zeitung ist dank finanzieller Förderung des Ministeriums für Inneres und Verwaltung sowie des Auswärtigen Amtes mittels des Instituts für Auslandsbeziehungen möglich.

Zrealizowano dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i (za pośrednictwem Instytutu Stosunków Kulturalnych z Zagranicą) Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec.

**Redaktionsanschrift/adres redakcji:** ul. Słowackiego 10, 45-364 Opole, **E-Mail:** media@vdg.pl

**Chefredakteur/redaktor naczelny:** Dr. Rudolf Urban

**Redaktion/redakcja:** Anna Durecka: Schlesien/Śląsk, Allerlei/Różności; Krzysztof Świerc: Sport, Wirtschaft/Gospodarka; Marie Baumgarten (ifa-Redakteurin/dziennikarka z ramienia IfA): Aus den Regionen/Z regionów

**Übersetzung/ tłumaczenia:** Andrzej Szypulski

**Korrektur/korekta:** Jeremias, Krzysztof Szymczyk

**Verlagssekretariat, Vertrieb, Marketing/sekretariat wydawnictwa, sprzedaż, marketing:** reklama@wochenblatt.pl.

**Onlineredaktion/redakcja strony www:**

Marie Baumgarten, Manuela Leibig

**Homepage/stroņa internetowa:** [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)

**Herausgeber/wydawca:** Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, ul. Słowackiego 10, 45-364 Opole

**Nr indeksu** 368202

**Satz/skład komputerowy:** LARES – Mateus Joschko

**Druck/druk:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

**Auflage/nakład:** 4400

**Kontakt:** Redaktionsbüro/biuro redakcji: Tel./Fax +48 77 45 46 556

**Abonnement/prenumerata:** Redaktion/redakcja, Poczta Polska SA, Ruch SA, [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl); Tel. 22 693 70 00

**Konto bankowe:** ING Bank Śląski, 88 1050 1504 1000 0024 3720 8073

**Bankverbindung:** ING Bank Śląski, IBAN: PL88 1050 1504 1000 0024 3720 8073, SWIFT Code (BIC) INGBPPLPW

Unverlangt eingesandte Manuskripte werden nicht zurückgesandt. Die Redaktion behält sich vor, Zuschriften und Leserbriefe sinngemäß zu kürzen. Die Redaktion haftet nicht für den Inhalt der Anzeigen. / Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów; materiałów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.